

Bezkarność • Wilczy bilet • Program TV

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 14 (1430)

6 kwietnia 2008

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Czy rzuciła się w odmęty?



Fot. Maria Kaczyńska

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁÓMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73



Za tydzień

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty

już od 1500 zł

Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodencji i profilaktyki



lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

f-502

f-503

BUDUJ Z NAMI

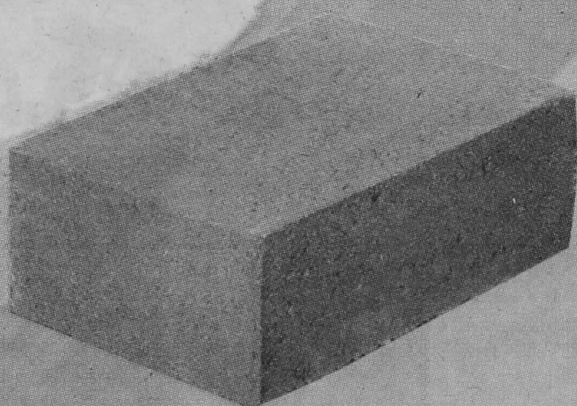
SYSTEM ŚCIAN FUNDAMENTOWYCH

W dzisiejszym artykule opiszemy system ścian fundamentowych murowany z bloczków betonowych i pustaków szalunkowych.

Bloczki betonowe pozwalają na szybkie i tanie wykonanie fundamentów jak również ścian fundamentowych poniżej poziomu zerowego. Bloczki łączymy za pomocą zaprawy cementowej. Część zewnętrzną ścian należy pokryć tynkiem i zabezpieczyć materiałami hydroizolacyjnymi.

Uzupełnieniem budowy domu w systemie Śniadowo są pustaki szalunkowe, spełniające rolę podmurówki, pod ścianę z betonu komórkowego, dla której spełniony musi być warunek zachowania wysokości od poziomu gruntu min. 50 cm. Gładka powierzchnia pustaków, która może być kolorowa nie wymaga tynkowania.

BLOCZKI BETONOWE



Zastosowanie:

Bloczki betonowe stosuje się do ręcznego murowania ścian fundamentowych ponad ławę fundamentową eliminując drogie i pracochłonne szalowanie i wylewanie betonu.

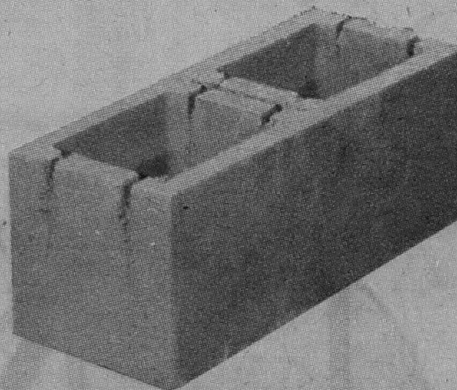
Parametry techniczne:

- bloczki betonowe wykonane są z betonu zwykłego – Z;
- klasa bloczków – 20 Mpa;
- gat. – M
- kształt i wymiary powinny być zgodne z rys.

Wymiary bloczków

- > B 4- 14 x 24 x 24
- > B 6- 14 x 24 x 38

PUSTAKI SZALUNKOWE



Zastosowanie:

Pustaki szalunkowe stosuje się do wykonywania ścian betonowych eliminując pracochłonne szalowanie. W szczególności zaleca się stosowanie przy budowie: fundamentów, piwnic, basenów, murów ogrodzeniowych, garaży itp.

Parametry techniczne:

- pustaki betonowe wykonane są z betonu zwykłego – Z;
- klasa pustaków – 5MPa;
- gat. – M
- kształt i wymiary powinny być zgodne z rys.

Wymiary pustaków

- > PS 12 x 20 x 50
- > PS 20 x 20 x 50

GWARANCJA JAKOŚCI PREFBET!!!

www.prefbet.pl

PREFBET
ŚNIAĐOWO

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów PREFBET
18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17, tel. +48 086 217 62 95,
fax +48 086 217 61 29, e-mail: poczta@prefbet.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.

Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,

tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11

Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,

tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.

Przedstawiciel: Katarzyna Sienkiewicz,

tel. (086) 215-35-71, 667-335-647.

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,

Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,

tel./fax (029) 760-91-92; **Ostrów Mazowiecka:**

„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c.,

ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:**

Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,

tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Kłamstwo nie różni się niczym od prawdy, prócz tego, że nią nie jest. Bałamutna sofistyka, ale podszyta kpiarsko. A jeżeli jest w nas pogoda, skłonność do żartu, to znaczy ni mniej ni więcej, że czujemy optymizm. „Preparat” dla duszy niezbędny, jak tlen dla ciała. Po czasie, gdy było go wokół jak na receptę, iż nawet 1 kwietnia, prima aprilis, dzień żartów, mijał bez uśmiechu, poswawoliliśmy! Tak urodził się genialny gimnazjalista z Łomży, wynalazca żarów-ki bezdotykowej, o którym w poprzednich „Kontaktach” prof. Hubert Łuczywo z Politechniki Białostockiej z powagą mówił „Młody Edison z Łomży!”. Tak zja-wił się w Polsce znany ze znakomitych filmów dokumentalnych Andrew Mile-vsky, którego przodkowie pochodzili z Piątnicy, by nakręcić komedię senty-men-talną znad Narwi. Nie wątpimy, że w Gimnazjum nr 8 w Łomży są wspaniali uczenio-wie, a o Narwi, fortach, Łomży, Piątnicy powstanie wiele pięknych filmów, ale na razie był to nasz primaaprilisowy żart!

Nie było żartem moje ostre słowo o partyjniactwie i prywacie, hamującej roz-wój Podlaskiego w kontekście budowy lotnika regionalnego. To, co za kilka dni „dopisali” w tej sprawie nasi politycy, zakrawa jednak na „czarny” humor naj-wyższej próby. Ale... Wiosna. Nie tylko konie czują już trawę... Niech więc na-wet kropla smętku nie dostanie się do naszej beczki optymizmu! Bo tylko on ro-dzi nadzieję, nadzieja daje wiarę, że można wszystko zmienić na lepsze, a wia-ra siłę, by tak się stało.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

OGŁOSZENIE

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru miasta Zambrów w rejonie ulic: Aleja Wojska Polskiego, Mazowieckiej, 71 Pułku Piechoty.

Na podstawie art. 17 pkt. 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) oraz uchwały Rady Miasta Zambrów Nr 155/XXX/05 z dnia 22 marca 2005 r. zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru miasta Zambrów w rejonie ulic: Aleja Wojska Polskiego, Mazowieckiej, 71 Pułku Piechoty wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 16 kwietnia 2008 r. do 16 maja 2008 r. w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, pokój nr 208 w godz. od 900 do 1500.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 8 maja 2008 r. w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, pokój nr 214 o godz. 1100.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 czerwca 2008 r.



Zajrzyj na
www.epc2008.org

POŻYCZKI



0 512 080 500

0 801 080 500

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

SZYBKO - gotówka od ręki!

ŁATWO - bez zaświadczeń,
tylko dowód!

WYGODNIE - zadzwoń, oddzwonimy!

Łomża, Al. Legionów 40 ☎ 086 212-54-85/86

ZA TYDZIEŃ: czekanie na samosąd

■ Sejm przegłosował we wtorek, 1 kwietnia, uchwałę o ratyfikacji przez Polskę Traktatu Lizbońskiego. „Za” ratyfikacją głosowali z Podlaskiego posłowie: Leszek Cieślak, Józef Klim, Damian Raczkowski, Robert Tyszkiewicz, Jacek Żalek (wszyscy z PO), Mariusz Kamiński, Krzysztof Putra, Jarosław Zieliński (wszyscy z PiS), Eugeniusz Czykwin i Jarosław Matwiejuk (z LiD) oraz Jan Kamiński (PSL). Przeciw: Jacek Bogucki, Krzysztof Jurgiel i Lech Kołakowski (wszyscy PiS).

■ Matką chrzestną statku „Podlasie” będzie Zofia Kopczewska, była nauczycielka liceum w Łomży, obecnie prowadząca dom dla starszych w miejscowości Wojtówce koło Knyszyna. Wyboru spośród kilku kandydatek (były wśród nich m. in. twórczyni ludowa Jadwiga Solińska z Wąsosz i minister nauki Barbara Kudrycka z Białegostoku), dokonała Polska Żegluga Morska. Statek budowany jest w Chinach.

■ Nowe projekty przebiegu obwodnicy Łomży przygotowuje warszawskie biuro planistyczne. Poprzednia koncepcja trasy po zachodniej stronie miasta (projektanci przygotowują na wszelki wypadek także nowy wariant wschodni) musiała zostać zmieniona wobec protestów mieszkańców kilku miejscowości.

■ O wolne od nauki dni prawosławnych świąt apelują do premiera Donalda Tuska białostoccy radni, należący do Forum Mniejszości Podlasia. Teraz prawosławni uczniowie muszą odpracowywać świąteczne dni lub przynosić usprawiedliwienia.

■ Ponad 600 wiejskich dzieci chodzi do przedszkoli w województwie podlaskim, warmińsko-mazurskim, mazowieckim, lubelskim i podkarpackim, prowadzonym przez Stowarzyszenie „Edukator” z Łomży. Większość, niestety, przestanie istnieć w marcu. W Podlaskiem z przedszkoli korzysta zaledwie 7 na 100 dzieci wiejskich.

■ V Festiwal Braci Wagów od środy do niedzieli (2 – 6 kwietnia) w Tykocinie i Białymstoku odbywa się w Tykocinie i Białymstoku. Do konkursu dopuszczonych zostało 30 filmów z całego świata. Projekcje odbywają się codziennie w Szkole Podstawowej w Tykocinie (wstęp wolny). Ogłoszenie wyników Festiwalu w niedzielę, godz. 17.00, w białostockim kinie „Forum”.

■ Wspólna akcja policjantów z Białegostoku i Warszawy doprowadziła do zatrzymania w podbiałostockich Studziankach Adriana C (23 lata) podejrzanego o zabójstwo, którego miał dokonać w listopadzie ubiegłego roku w Warszawie.

■ Przed sądem odpowiedzialność rodzice z Sejn za poturbowanie i groźby wobec chłopaka, który (ich zdaniem) w nieodpowiedni sposób zalecał się do córki. Popychał ją i pociągał za włosy i za to został przez matkę wytargany za ucho, a przez ojca kopnięty. Niefortunny zalotnik ma dziewięć lat, jego wybranka tyle samo. Rodzicom grozi od roku (matka) do trzech lat (ojciec) pozbawienia wolności.

■ Z aresztu w Barczewie do aresztu w Białymstoku przeniesiony został prezydent Olsztyna Czesław Małkowski. Stało się tak na wniosek białostockiej prokuratury, która prowadzi przeciwko niemu śledztwo o molestowanie seksualne, a nawet gwałt na jednej z urzędniczek olsztyńskiego ratusza. Prezydent aresztowany został na trzy miesiące.

ZNAKI CZASU

■ Modlitwą, wspomnieniami, poezją i pieśnią czczona była trzecia rocznica śmierci Jana Pawła II. Aż 47 proc.. Polaków chce, aby 2 kwietnia, dzień śmierci Ojca Świętego, był oficjalnym świętem i ... dniem wolnym od pracy!

■ „Bezpłodne pary, które modliły się do Jana Pawła II przy jego grobie, doczekały się dzieci”, powiedział kardynał Stanisław Dziwisz w wywiadzie dla włoskiego dziennika „Avvenire”.

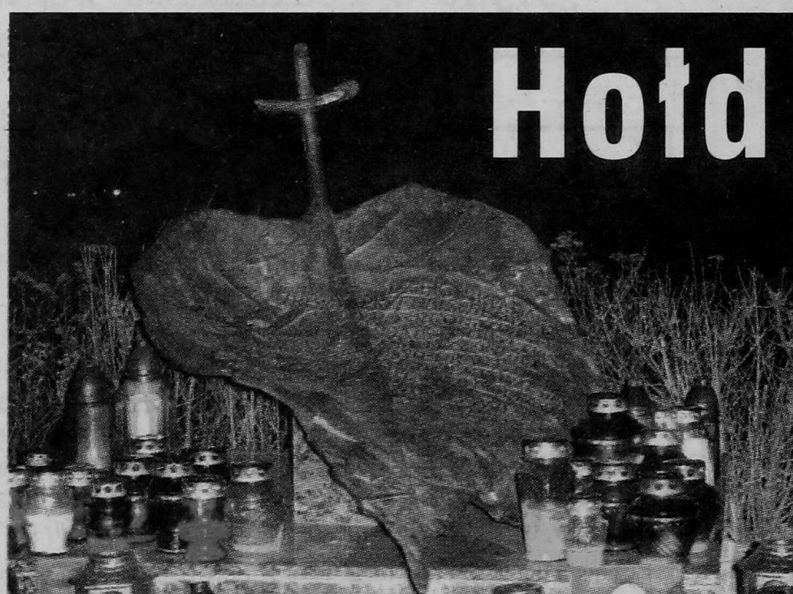
■ Przyczyną katastrofy CASY, w której zginęło 20 oficerów, był nieświadomy błąd załogi, która doprowadziła do nadmiernego przechylenia maszyny, stwierdził przewodniczący Komisji Badania Wypadków Lotniczych płk Zbigniew Drozdowski. Poinformował także, że katastrofa CASY była efektem niewłaściwej organizacji lotów, szkolenia lotniczego w 13. Eskadrze Lotnictwa Transportowego oraz złej eksploatacji maszyny.

■ „Posłem i senatorem nie może być osoba karana za przestępstwo umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego”, taki projekt zmian w Konstytucji złożyła w Sejmie PO. Projekt poparły wszystkie kluby parlamentarne.

■ Ponad 6 mln ludzi ma swoje profile w portalu „Nasza-klasa.pl”, założonym przez grupę studentów. Wartość serwisu szacowana jest na ponad 150 mln zł.

■ Po czteromiesięcznej głodówce w krakowskim areszcie śledczym obywatel Rumunii, skrajnie wygłodzony (przy wzroście 175 cm ważył 40 kilogramów), został przewieziony do szpitala i po 24 godzinach zmarł.

■ Wybierają samotność z wygody albo sprzeciwu wobec tradycyjnej rodziny. Pięć milionów polskich singli nie planuje zakładać rodziny i stawia wolność nad sakrament małżeństwa, podała TVN. To dwa razy więcej niż w latach 90. Psychologowie zastanawiają się, czy rośnie pokolenie młodych egoistów.



W trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II, 59 Łomżyńska Drużyna Harcerska „Ptaki Ptakom” zaprosiła mieszkańców Łomży w środę (2 kwietnia, o godz. 21.00) pod pomnik przy ul. Mazowieckiej, upamiętniający lądowanie papieża w czasie jego pielgrzymki do Łomży w 1991 roku, by wspólnie oddać Mu hołd.

Skarbowe otwarcie

Sobota, 19 kwietnia (godz. 7.30 - 15.30), będzie Dniem Otwartym Urzędu Skarbowego w Łomży przy ulicy Polowej 47. Naczelnik Urzędu Skarbowego Tadeusz Zysik zaprasza i zachęca do składania zeznań rocznych PIT oraz zgłoszeń aktualizacyjnych NIP. Będzie można także uzyskać informacje o pracy urzędu, wskazów-

ki o wypełnianiu formularzy NIP i zeznań rocznych PIT, skorzystać z porad, dotyczących rozliczenia dochodów, uzyskanych za granicą.

Zorganizowane grupy młodzieży będą mogły poznać funkcjonowanie US oraz uzyskać informacje na tematy związane z podatkami.

Czy budowa lotniska w środku województwa przegra z polityką?



Kangur

Samorząd województwa podlaskiego opowiedział się w poniedziałek (31 marca) za budową regionalnego lotniska we wsi Topolany (gm. Michałowo), 30 km na wschód od Białegostoku, niedaleko granicy z Białorusią. Niecały rok temu opowiadał się za budową w białostockich Krywlanach. Zmiana decyzji wiąże się ze zmianą władzy w Sejmiku. „Lotnisko w Topolanach tylko z nazwy będzie regionalne, bo korzystać będzie z niego tylko Białystok. Zachodniej części województwa z Łomżą wygodniej na Okęcie, a północnej z Suwałkami do wileńskiego Kowna”, mówił były marszałek Dariusz Piontkowski (PiS).

W sierpniu ubiegłego roku koalicja PiS – PSL uważała, że najlepsze są Krywłany. Teraz w Sejmiku rządzi PO i PSL.

Tylko w Topolanach lotnisko jest realne, ta lokalizacja ma już większość uzgodnień planistycznych. Krywłany odpadają ze względu na ograniczenia terenowe. Projektowany tam pas startowy byłby o kilometr za krótki. Poprzednie za-

rzędy, a zwłaszcza były wicemarszałek z PiS Karol Tyłenda, wpakowali w niepotrzebne opracowania półtora miliona – mówi radny PO i członek Zarządu Województwa z Łomży Jacek Piorunek.

Wybierając lokalizację w Topolanach, koalicja PO – PSL ostatecznie pogrzebała budowę lotniska w Podlaskiem za pieniądze unijne. W Regionalnym Programie Operacyjnym jest na ten cel 200 mln zł. Ta kwota wystarczyłaby na Krywłany. Na Topolany, gdzie trzeba budować całą infrastrukturę od podstaw, potrzeba minimum pół miliarda. PO działa pod dyktando byłego radnego PiS, obecnie sojusznika Platformy wicemarszałka Bogusława Dębskiego, który za wszelką cenę chce wyprowadzić lotnisko z Białegostoku, bo tego domaga się jego elektorat z Dojlid – uważa radny PiS Marek Olbryś z Łomży.

Podczas obrad 31 marca, wójt Zawad Paweł Pogorzelski, wspierany przez posła Lecha Kołakowskiego (PiS) i prezydenta Łomży, zaprezentował ofertę budowy lotniska w gminie Zawady (pisaaliśmy

o tym w reportażu „Ściernisko na lotnisko”, „Kontakty” nr 13/2008). Podkreślił jej zalety: położenie w środku województwa, dogodny dojazd głównymi arteriami komunikacyjnymi regionu, brak kolizji z przyrodniczymi terenami chronionymi, przychylność mieszkańców, pozytywny wpływ na rozwój całego województwa. Propozycję poparło zaledwie 6 z 30 radnych: Marek Olbryś, Jan Olszewski, Irena Berner (PiS), Wojciech Borzechowski (PSL), Janusz Krzyżewski i Zbigniew Krzywicki (LiD).

Dobra lokalizacja, ale spóźniona. Umieszczenie jej w planach zagospodarowania przestrzennego zabrałoby co najmniej trzy lata. A to oznacza, że nie byłoby już na nią pieniędzy unijnych – mówi Jacek Piorunek.

Na miejscu władz Zawad prowadziłbym przygotowania. Za rok, gdy okaże się, że Topolany nie wchodzi w grę, przyjdzie pora Zawad. Lotnisko można wybudować nie tylko z pieniędzy unijnych. 200 mln zł z RPO przyniesie więcej korzyści zainwestowane w budowę lotnisk lokalnych w Czerwonym Borze i Suwałkach oraz dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych, niż w lotnisko w Topolanach – uważa Marek Olbryś.

Nieudane lądowanie kończy się zazwyczaj tzw. kangurem, czyli odbiciem maszyny od ziemi, ponownym przyziemieniem i odbiciem. Nie opanowany w porę, kończy się zwykle katastrofą. To, co od lat dzieje się w sprawie budowy lotniska regionalnego w Podlaskiem, to nieustanny kangur. Z wszelkimi przesłankami do katastrofy. (MK)

ZAPROSILI NAS

■ **Polska Rada Ekumeniczna oraz Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko – Augsburskiego** – na konferencję prasową, dotyczącą ruchu Pro-Christ Polska 2008.

■ **Instytut Spraw Publicznych w Warszawie** – na konferencję z prezentacją swojej najnowszej publikacji pt. „Co warto, co należy zmienić? Poprawa jakości demokracji w Polsce”.

■ **Polska Izba Motoryzacji w Warszawie** – na konferencję prasową, dotyczącą wyników ankiety na najbardziej przyjazne towarzystwo ubezpieczeniowe oraz realizacji projektu „Akademia sprzedaży samochodów”.

■ **Stowarzyszenie „Tratwa” w Olsztynie** – na Fora Edukacyjne.

■ **Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku** – na „Bieg z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych”.

■ **Gminny Ośrodek Kultury w Turowie** – na rozstrzygnięcie III Konkursu Poetyckiego pt. „Jan Paweł II – Apostoł Jedności”.

■ **Dyrekcja Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łomży** – na Międzyszkolny Konkurs Matematyczno – Przyrodniczy „Mix”.

Dziękujemy.

Granica w bezruchu

Umowy o ruchu przygranicznym z Białorusią można oczekiwać najwcześniej jesienią, oceniają władze województwa. Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało, że dopiero rozpoczęły się rozmowy w tej sprawie. Na jak najszybsze decyzje niecierpliwie oczekuje kilkanaście tysięcy mieszkańców Podlaskiego, dla których oficjalny i mniej oficjalny handel z przyjezdnymi z Białorusi stanowi podstawę utrzymania. Eksperti oceniają, że wiele firm, związanych z tą częścią gospodarki, tak długiego oczekiwania może nie przetrwać. W styczniu i lutym zastój był niemal całkowity. W marcu na białostockim targowisku i w innych miejscowościach zaczęło pojawiać się nieco więcej gości zza wschodniej granicy.

Drogowcy poza Naturą

Drogowcy wrócili na obwodnicę Wasilkowa. Prace wstrzymane były od sierpnia ubiegłego roku decyzją ówczesnego premiera Jarosława Kaczyńskiego, ponieważ po skargach ekologów i europejskich parlamentarzystów, obwodnicami Wasilkowa i Augustowa (tu na razie prace nie ruszają) zajął się Europejski Trybunał Sprawiedliwości.

Wznowiona budowa odbywać się nadal będzie poza terenami, należącymi do sieci Natura 2000. Niedawno, po skorygowaniu map okazało się, że przez chroniony teren przebiegać ma tylko 2 z 5 kilometrów obwodnicy Wasilkowa, a nie prawie cała trasa.

Dni Andersena

2 kwietnia, dzień urodzin Hansa Christiana Andersena obchodzony był na świecie jako Międzynarodowy Dzień Książki Dziecięcej. Tradycyjnie od tego dnia do końca kwietnia Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży organizuje Dni Literatury Dziecięcej. W programie głośne czytanie, konkursy literackie i recytatorskie, kiermasze książek, spotkania z autorami. Twórcy książek dla dzieci spotkają się z czytelnikami: Szczegółowe informacje, tel. 086 216 54 81.



Agnieszka Rykaczewska (na pierwszym planie) i Wioleta Boguska podczas „katechezy” dzielenia się krwią

od chłopców? – zastanawia się nauczyciel religii Lech Śleszyński, który, jako opiekun szkolnego koła PCK, od 8 lat organizuje akcję krwiodawstwa w „Wecie” we współpracy z łomżyńskim Oddziałem Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. – Musimy pomagać bliźnim, to nakaz naszej wiary chrześcijańskiej. Według mnie, spontaniczne oddanie krwi to najlepsza katecheza. Staram się również, by postawa młodzieży została zauważona przez wycho-

Dzielne i miłosierne

– Mam rzadką grupę krwi. Chcę pomóc tym, którzy jej potrzebują. Oddaję krew drugi raz – mówi Agnieszka Rykaczewska z fotela do pobierania krwi w sali nauki religii Zespołu Szkół Weterynaryjnych w Łomży w piątek, 28 marca.

Na sąsiednim fotelu siedzi jej koleżanka z klasy Wioleta Boguska, która oddaje krew po raz pierwszy. Pochodzą z okolic Zambrowa, mieszkają w bursie, uczą się w III klasie Technikum Technologii Żywności. Oddają po prawie pół litra krwi.

– Na 40 uczniów, którzy oddali dziś krew, ponad 30 to dziewczęta. Dlaczego? Może są bardziej dzielne i miłosierne

wawców i wzięta pod uwagę przy ocenach ze sprawowania.

W piątek dziesięciu honorowym krwiodawcom z Łomży i Wysokiego Mazowieckiego: Witoldowi Mucharskiemu, Antoniemu Andrzejczykowi, Jerzemu Kowalskiemu, Zenonowi Mokwie, Andrzejowi Oszkinisowi, Zygmuntovi Świerczewskiemu, Zbigniewowi Łukaszewskiemu, Adamowi Gołasiowi, Tomaszowi Śliskiemu i Zbigniewowi Obryckiemu, wicewojewoda Wojciech Dzierzgowski wręczył nadane przez Prezydenta RP Krzyże Zasługi. Każdy z odznaczonych oddał od 38 do 20 litrów krwi. (MK)

Ekounikat

1 kwietnia w miejskiej oczyszczalni przy ul. Zjazd odbyło się uroczyste otwarcie nowej instalacji unieszkodliwiania osadów pościekowych, niebezpiecznego dla środowiska „produktu końcowego” oczyszczania ścieków, zawierającego bakterie i jaja pasożytów. To jedna z czterech tego typu instalacji w Polsce. Kosztowała prawie 9 mln zł. „Łomżyńska oczyszczalnia rocznie produkuje 10 tys. ton osadów. Dotychczas latami zalegały na placu oczyszczalni, a po naturalnym odparowaniu wody i badaniach były wywożone, o ile znalazł się na nie chętny, na pola jako nawóz. Teraz są suszone w specjalnej suszarni, a następnie palone. Energia ze spalania wykorzystywana jest do suszenia. Po spaleniu popiół i żużel ma objętość 10 razy mniejszą od obje-



Prezes Grzegorz Lewańczuk przed budynkiem, w którym jest nowa instalacja utylizacji osadów

tości osadów i nie stwarza zagrożeń dla środowiska. Żużel w przyszłości może być wykorzystany jako materiał do budowy dróg. Wskazują na to badania, które na nasze zlecenie wykonuje Politechnika Białostocka”, powiedział prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Grzegorz Lewańczuk. (MK)

Na tropach przodków

65 uczniów z Izraela odwiedziło Łomżę (w piątek, 28 marca) na zaproszenie dyrekcji i młodzieży II LO im. Marii Konopnickiej w ramach polsko-izraelskiego programu edukacyjnego „Bliżej siebie”. Młodzież i nauczyciele II LO kilka tygodni przygotowywali się do wizyty. Z wykładów prof. Adama Dobrońskiego z Uniwersytetu w Białymstoku i historyków Instytutu Żydowskiego w Warszawie poznali historię społeczności żydowskiej w Łomży (przed II wojną światową mieszkało tu 11 tys. Żydów) i Polsce. W piątek wspólna lekcja w języku angielskim poświęcona była kwestiom historycznym. Po południu goście z uczniami II LO sprzątali cmentarz żydowski przy ul. Wąskiej, który powstał pod koniec XIX wieku. Niekropolią od lat opiekuje się Fundacja na Rzecz Cmentarza Żydowskiego w Łomży z USA, założona przez łomżyńskich Żydów. Na koniec wszyscy pojechali do Tykocina, gdzie zwiedzili synagogę, a potem odwiedzili miejsce zagłady tykocińskich Żydów w Łopuchowie. „Widziałem łzy w oczach gości i postawę szacunek naszej młodzieży. Jestem tym zbudowany. To było dobre spotkanie”, powiedział dyrektor II LO Józef Przybylski.

Lodowisko na minusie

Pierwsze w Łomży sztuczne lodowisko na pl. Niepodległości zakończyło przed świętami działalność. Wypożyczone przez firmę Echo Investment, pochłonęło 150 tys. zł z kasy miejskiej (kupno łyżew do wypożyczalni, kontenerów dla obsługi, rachunek za prąd). Zarobek na biletach wstępu na lód i wypożyczaniu łyżew wyniósł 130 tys. zł. „Winowajcą” jest brak niskich temperatur, bo tego, że lodowisko jest w Łomży potrzebne, nikt nie neguje.

Myślą o gwiazdce

„Koncert trzech tenorów”, to tytuł płyty, którą chce nagrać Łomżyńska Orkiestra Kameralna. Jak poinformował dyrektor Jan Miłosz Zarzycki, zawierałaby przeboje operowe i operetkowe w wykonaniu tenorów Jacka Szymańskiego, Adama Zdunikowskiego i Leszka Świdzińskiego. Koszt 70 tys. zł. Dyrektor złożył wniosek o dotację do Ministerstwa Kultury. Płyta ma być gotowa na gwiazdkę.

Wiosna na rockowo

Rock Spring Tour, czyli z rockiem przez wiosnę, to hasło koncertu, który odbył się w piątek (28 marca) w Klubie PopArt przy ul. Wojska Polskiego 3. Zagrały kapela Com. Pl, Effect Murder i November.

„W sprawie szkoły drzewnej należy wykonać gest premiera Mazowieckiego: oddzielić przeszłość grubą kreską”, uważa radny Piotr Grabani

Budynek przy al. Legionów otrzyma Okręgowa Komisja Egzaminacyjna, ale Zespół Szkół Drzewnych pozostanie w nim do czerwca przyszłego roku. W tym czasie prezydent wybuduje szkole nową siedzibę przy ul. Sikorskiego. Tak zdecydowali radni Rady Miejskiej Łomży (26 marca).

Ponad rok temu prezydent Jerzy Brzeziński, dyrektor OKE w Łomży Waldemar Kurpiewski i ówczesny wiceminister edukacji narodowej Mirosław Orzechowski ustalili, że OKE przeniesie się do budynku przy al. Legionów po Zespole Szkół Drzewnych. Przedtem otrzyma z MEN pieniądze na jego gruntowny remont i adaptację (2 mln zł już w roku 2008). W zamian za budynek, Skarb Państwa miał przekazać samorządowi Łomży 30 ha działek w wieczystym użytkowaniu firm i osób fizycznych.

Prezydent skierował wniosek do Rady Miejskiej o zgodę na zamianę nieruchomości, informując jednocześnie, że szkoły, wchodzące w skład Zespołu, „zostaną przeniesione do budynków innych Zespołów”, co faktycznie równałoby się likwidacji Zespołu Szkół Drzewnych (360 uczniów). I tu pojawiły się wątpliwości. „Drzewna” to jedna z najstarszych



Transparent nad wejściem do Zespołu Szkół Drzewnych

„Piłowanie”

Wydział Nadzoru i Kontroli Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego zbada, czy uchwała z 26 marca Rady Miejskiej Łomży w sprawie zamiany „Drzewnej” na działki Skarbu Państwa jest zgodna z prawem. W głosowaniu nie było rozstrzygnięcia (9 „za”, 9 „przeciw”, 4 wstrzymało się). Na wniosek radnego Jerzego Brodziuka odbyła się tzw. reasumpcja, czyli powtórzenie głosowania. W powtórnym głosowaniu już 11 radnych było „za”, 8 „przeciw”, 4 wstrzymało się. W Statucie Miasta nie ma zapisanej możliwości składania przez radnych wniosków o powtarzanie głosowania! Doradca prawny Rady Miejskiej Mieczysław Jagielak uznał w czasie sesji 26 marca, że dopóki sesja trwa, radni mają prawo głosować. Lidia Stupak, dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli PUW uważa, że niewłaściwa procedura może być powodem unieważnienia uchwały po rozstrzygnięciu, czy naruszenie prawa było istotne, czy też mało znaczące. Rozstrzygnięcie znane będzie w dwa tygodnie po przesłaniu uchwały do PUW. (MK)

szkół zawodowych w Łomży (dawna „Mierniczówka”, w przyszłym roku obchodzi 90 lat). Po stronie szkoły stanęli radni. Minęło wiele miesięcy burzliwych dyskusji, których ważnym wątkiem był stan i przyszłość szkolnictwa zawodowego w Łomży, by wreszcie ratusz spojrzął na sprawę z tej perspektywy.

– Potrzebny jest gest premiera Mazowieckiego: oddzielenie przeszłości grubą kreską i szybkie budowanie. W Łomży często podkreślamy, że szansą na rozwój miasta jest szkolnictwo średnie na najwyższym poziomie. Mamy wspaniałe tradycje i ludzi potrafiących uczyć. Ale muszą być warunki. Jest szansa, są do uzyskania pieniądze unijne, trzeba się o nie starać – mówi przewodniczący Komisji Finansów Piotr Grabani, jeden z twórców uchwały z 26 marca.

– Koncepcja jest dobra, bo daje Zespołowi Szkół Drzewnych konkretną perspektywę rozwoju. Dla mnie, jako radnego, to jest najważniejsze. Czy prezydent dotrzyma słowa, czy nie, czy ktoś mu ufa, czy nie, to inna kwestia. Rada ma pewne instrumenty, żeby egzekwować to, co zostało uchwalone – mówi o uchwale przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Janusz Nowakowski. (MK)

Ambasador za 2 500 000

Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży została wyróżniona tytułem Ambasadora Wizerunku Sieci Regionalnego Ośrodka Europejskiego Funduszu Społecznego w Łomży.

Nagroda przyznawana jest za największą ilość i wartość zrealizowanych unijnych projektów.

– W ten sposób chcemy zmobilizować instytucje do sięgania po unijne pieniądze. Są nowe konkursy i dofinansowania. Organizujemy szkolenia, na których uczymy i doradzamy, jak pisać projekty. Pragniemy, aby jak najwięcej pieniędzy trafiło do byłego Łomżyńskiego – powiedział kierownik Regionalnego Ośrodka EFS Sławomir Szulc.

Tytuł Ambasadora będzie przyznawany co kwartał.

W ostatnich 4 latach WSA zrealizowała projekty unijne za 2,5 mln zł: podnoszące kwalifikacje młodzieży ze środowiska wiejskiego, kształtujące w nowych zawodach, propagujące tradycyjne produkty regionalne. Za unijne pieniądze uczelnia wybudowała także nowoczesne laboratorium dla pielegniarek.

„Cieszymy się z osiągnięć i przygotowujemy dokumentację na nowe zamierzenia. Uczelnia jest w pełni dostosowana do studiowania niedowidzących i niedosłyszących, złamaliśmy wszystkie bariery architektoniczne. Chcemy pozyskać fundusze unijne na kształ-



Kierownik Ośrodka EFS Sławomir Szulc wręcza statuetkę Ambasadora rektorowi prof. Romanowi Englerowi

cenie niepełnosprawnych ze środowiska wiejskiego. Uważam, że niepełnosprawni z zawodem informatyka lub magistra inżyniera

rolnictwa z rachunkowości wiejskiej, będą w stanie utrzymać swoje rodziny”, powiedział prof. Roman Engler.



Na niewysokim wzgórzu w Andrzejkach (gm. Łomża), w miejscu zwanym Pączkowizną, w roku 1880 stanął murowany dwór o oryginalnej architekturze. Wybudował go dziedzic Pączkowizny Władysław Przestrzelski. Na przełomie XIX i XX wieku nowymi właścicielami zostali Lutosławscy z Drozdowa (gm. Piątnica). Ostatecznie Pączkowiznę (z Wiko-



Dwór Jana Lutosławskiego „na Pączkowiznie”

Przemijanie i ... rowery

trzymem w gm. Piątnica) otrzymał Jan, syn Franciszka.

Jan Lutosławski (1875 – 1950), dr nauk rolniczych, redaktor znanego „Przeglądu Rolniczego”, mieszkał wówczas w Warszawie i nie zamierzał przeprowadzić się na wieś. Pączkowizna miała być majątkiem dla jego pasierba, zawodowego żołnierza. Jednak pasierba także nie pociągała ziemia. Jan Lutosławski musiał więc oddać Pączkowiznę w dzierżawę. Przyjeżdżał tu jedynie latem na wypoczynek. We wrześniu 1939 roku majątek i dwór przejęli Rosjanie. Jan Lutosławski szczęśliwie uniknął wywózki na Syberię, ale do Pączkowizny już nigdy nie wrócił.

W roku 1941 w majątku pojawili się Niemcy. Hodowali konie, bydło i świny. Budynki gospodarcze, park i ogród nie przetrwały do końca wojny. Ocalał dwór i piwnica. W 1945 roku Pączkowizna (prawie 102 hektary) została rozparcelowana i подарowana chłopom. Syn Jana Lutosławskiego zginął w Oświęcimiu, on zaś stał się badaczem fizjografii Ziemi Odzyskanych.

Państwowy dwór w Pączkowiznie na kilka lat stał się mieszkaniem dla kilku miejscowych rodzin. W roku 1951 rozpoczął się remont i ada-

ptacja pomieszczeń na szkołę podstawową. Kolejne pokolenia edukują się w niej do dzisiaj.

Dwór, chociaż to zabytek



o niepowtarzalnej w Łomżyńskim architekturze, znajduje się w opłakanym stanie. Popękane ściany, odpadający tynk, kruszące się ozdobne elementy architektury. Przygnębiającego widoku dopełnia rdzewiejące godło nad wejściem, do tego z orłem bez korony. Dawno temu ktoś posadził przed budynkiem zielen, ale bez sensownego rozplanowania. Bzy oraz okazały świerk rosną dosłownie na ścieżce do ganku, zasłaniając widok na dwór. Ale trwa! Nie ma wątpliwości, że tylko dzięki szkole.

Przy kilku starych parkowych drzewach uczniowie zostawiają rowery. To wymowny symbol życia Pączkowizny. Jednak wydaje się, że wszystko przeszło, minęło...

Protest o szkoły

Pisemny protest przeciwko zamiarowi zlikwidowania przez Radę Miejską Jedwabnego szkół podstawowych w Karwowie i Konopkach Chudych złożyli rodzice uczniów do podlaskiego kuratora oświaty w Białymstoku. W odpowiedzi kurator zapytał burmistrza Krzysztofa Moenke, co stanie się z budynkami po ewentualnej likwidacji. Burmistrz odpowiedział, że zostaną zagospodarowane. Teraz czeka na decyzję kuratora (właśnie wojewoda powołał nowego). Szkoła w Karwowie ma...7 dzieci, w Konopkach 14.

Jubileusz z Florianem

80 lat ma Ochotnicza Straż Pożarna w Łubach Kurkach (gm. Miastkowo). Jubileuszowa uroczystość odbędzie się w maju (dokładna data nie została jeszcze ustalona).

Wniosek na wszechnicę

Gmina Nowogród złożyła wniosek do ministra kultury o dofinansowanie dokumentacji adaptacji budynku w Jankowie Skarbowie na wszechnicę sztuki ludowej. W budynku miała być szkoła, ale nigdy tak się nie stało. Niszczał latami. Teraz mógłby rozślawiać wieś znaną z wielu twórców ludowych w różnych dziedzinach, pomagać w kultywowaniu i upowszechnianiu sztuki ludowej, uczyć dawnego rzemiosła. Wszechnicą w niedosłej szkole zainteresowani są nie tylko mieszkańcy Jankowa Skarbowego, ale również pobliskiego Jankowa Młodzianowa, wsi także znanej z wielu twórców z dziada pradziada.

Marszałek dał na Wilno

Ponad 7000 złotych otrzymało od marszałka Podlaskiego Stowarzyszenie Przyjaciół Nowogrodu na zorganizowanie wycieczki do Wilna dla seniorów oraz letnich półkolonii dla dzieci i młodzieży.



Brzeg Łojewka w Bronowie

Smutek Łojewka

Rzeczka Łojewek przepływa m.in. przez Bronowo. Starsi wspominają jej krysztalową wodę, w której poili bydło, prali i zażywali kąpiele. Brzegi, szczególnie koło młyna i mostu, zachęcały do odpoczynku w cieniu drzew. Taki Łojewek zapamiętali również „letnicy”. Dzisiaj na jego widok przeżyją szok. W samym centrum Bronowa brzegi zasypane są śmieciąmi. Plastikowe torby i butelki, puszki po piwie, papier, a nawet worki odpadów! Nie przyniosła ich tu woda!

Ludzie wiedzą, kto śmieci najwięcej. Były skargi, ale nie przestraszyły nikogo. Jednak wygląd brzegów Łojewka wystawia świadectwo całej wsi, co przyznaje sołtys Marek Wiśniewski.

Wydaje się, że na zaśmiecających nie ma mocnych, ale smutek Łojewka polecamy uwadze pracowników Urzędu Gminy Wizna, aby skontrolowali umowy na pozbywanie się odpadów. Czy mieszkańcy Bronowa zareagują sami dopiero wtedy, gdy skażony Łojewek obróci się przeciwko nim?

Niepełnosprawni z Warsztatów Terapii Zajęciowej „Bona” w Łomży zagrali siebie i... stworzyli coś więcej, niż teatr

Gosia wyciąga z torebki puderniczkę i szminek. Szczepan bawi się kostką Rubika, słucha muzyki z walkmana, ogląda dokumenty. Piotr coś pisze, liczy, kalkuluje. Marta gorączkowo szuka czegoś w torebce... Jerzy i Karol siedzą przy stoliku, grają w szachy... Na stoliku radio, z głośnika słychać rozmawiających na antenie ludzi...

To cała „akcja sceniczna” przedstawienia pt. „Nie tylko w Tobie”, za które zespół łomżyńskich WTZ otrzymał II nagrodę na Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Teatralno-Muzycznej Osób Niepełnosprawnych „Albertiana 2008” w Krakowie.

– Nie o to chodzi, co aktorzy robią, lecz co mówią – wyjaśnia Justyna Zakrzewska, która pracuje jako terapeutka w WTZ trzy lata. Z Anną Starachowską wystawiły najpierw bajeczkę, potem jasełka. I wtedy narodził się pomysł na przedstawienie, w którym ich podopieczni mieli zagrać... siebie!

Długo rozmawiały z matkami ludzi, którzy przychodzą do Warsztatów. O tym, co czuły, kiedy dowiedziały się od lekarza, że urodzą lub urodziły niepełnosprawne dziecko. Jak zareagowali ich najbliżsi, otoczenie, sąsiedzi. O szoku, strachu, rozpaczach, pytaniach bez odpowiedzi: „Dlaczego właśnie moje dziecko? Za jakie grzechy? Za jaką karę?”. O walce z chorobą, szukaniu specjalistów, żmudnej rehabilitacji, radości z każdego ruchu, każdego spojrzenia i uśmiechu dziecka. O wysiłku, który włożyły w to, by ich dzieci mogły wyjść z domu między ludzi.

Pytały dzieci o czym marzą, czego pragną, co chcą osiągnąć w życiu? Czy czują się inni? Co ich smuci, co raduje?

Z nagranych na taśmy rozmów, Justyna Zakrzewska i Anna Starachowska stworzyły „materiał literacki” przedstawienia. Na scenie z radiowego głośnika słychać zwierzenia matek i ich dzieci. Powstaje coś więcej, niż teatr. „Nie tylko w Tobie, we mnie też...”, śpiewają na koniec.



Scena z „Nie tylko w Tobie”

Ogólnopolski Przegląd Twórczości Teatralno-Muzycznej Osób Niepełnosprawnych „Albertiana” organizuje znakomita aktorka Anna Dymna. Po eliminacjach regionalnych, do finału przechodzi pięć zespołów teatralnych. Przedstawienia prezentują podczas uroczystej gali, która odbywa się na scenie Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. W nagrodę otrzymują „Maski”, przyznawane przez każdy z krakowskich teatrów, wykonane przez podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej Fundacji im. Brata Alberta w Lubinie.



wać normalnie jego inny wygląd, zachowanie. Ale nadal uważają, że nie ma psychiki, jest roślinką – dostrzega Joanna, matka dwudziestopięcioletniej Alicji, cierpiącej na zespół Downa.

Matki najpierw były zaskoczone propozycją terapeutek,

a potem otwierały się aż do bólu. Przyznają, że nieczęsto miały okazję o tym rozmawiać, niektóre wręcz mówiły o swych bolesnych przeżyciach pierwszy raz w życiu. 20 – 30 lat temu inaczej patrzono na niepełnosprawnych, niż dziś. To był nie tylko dramat, to był wstyd...

35 uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Zakładach Spożywczych Bona w Łomży, to 35 dramatów narodzin niepełnosprawnych dzieci.

ANNA DYLEWSKA

Bez maski

Szczepan (chory na stwardnienie rozsiane, porusza się na wózku): – We mnie, chorym, są takie same uczucia, pragnienia, jak w was, zdrowych. Nie rzucajcie nam jałmużny. Jeśli ktoś chce mi konkretnie pomóc, to pozwalaj, a jeśli tak od niechcenia, to odrzucam tę pomoc. Nie chcę litości, zagłaskiwania.

– Moje inwalidztwo mnie zasmuca, bo nie mogę znaleźć miłości. Najbardziej to czuję, gdy jestem sama w domu. To są moje złe dni. W Warsztatach jest inaczej, smutek mija. Przychodzę do Warsztatów już 8 lat – mówi Marta.

– Ludzie przełamali już strach przed chorym, starają się trakto-



Justyna Zakrzewska (trzecia z prawej) z częścią aktorów nagrodzonego spektaklu podczas zajęć w pracowni plastycznej WTZ przy ul. Bernatowicza



Zbliżenie do marzeń

Kolorowe, czyste, z pięknymi domami, równymi jak stół ulicami i chodnikami. Nie będzie komunikacyjnego piekła na ulicach, bo ruch tranzytowy ominie miasto obwodnicą. Znikną rudery z centrum. Dla wszystkich będą nowe mieszkania. Ludzie będą pracować w ciekawych i bogatych firmach. Młodzież po szkole lub pracy będzie miała basen, kino, boiska, park i tereny spacerowe. Nikt nie będzie się bał spacerować po ulicach. Będzie przyjeżdżać mnóstwo turystów, którzy z Grajewa wyruszą na wyprawę w dziewicze tereny Biebrzańskiego Parku Narodowego.

To marzenia o Grajewie, wyłaniające się z badań ankietowych wśród 1000 mieszkańców, przeprowadzonych przez naukowców z Politechniki Białostockiej, autorów „Strategii rozwoju miasta do roku 2015”. Jaka będzie rzeczywistość za 8 lat? Według burmistrza Krzysztofa Waszkiewicza, są szanse na duże zbliżenie do marzeń. W 8 lat budżet Grajewa ma się podwoić (z 40 do 80 mln zł). 90 mln zł zostanie zainwestowane w kanalizację, ciepłownic-



Burmistrz Krzysztof Waszkiewicz

two, segregację i utylizację odpadów, będzie wiele nowych ulic i chodników, powstaną baseny i tereny rekreacyjne. Rozwinie się budownictwo mieszkaniowe. Wypięknie centrum.

– Niestety, rozwiązanie głównych problemów, czyli brak miejsc pracy i brak obwodnicy, pozostaje poza zasięgiem samorządu, zależy od polityki państwa – mówi burmistrz Waszkiewicz. (MK)



Starsi, młodszy i najmłodszy tancerze spotkali się w sobotę (29 marca) na jubileuszowym koncercie w Miejskim Domu Kultury. Widownię wypełniły rodziny i przyjaciele „Grajewian” oraz VIP-y. Powolne, nieco smętne tańce i pie-

Pochodzi z muzycznej rodziny z Rzeszowa. Do Grajewa ściągnął za żoną Joanną, z zawodu instruktorem choreografii. Zanim stworzyli zespół „Grajewianie”, pracowali w Łomży przy tworzeniu Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża”, potem zakładali Zespół Pieśni i Tańca „Biebrza” w Goniądzu, który do dziś prowadzą Adam i Janina Grabowscy.

– Jesteśmy z jednego pnia, z jednej łomżyńskiej rodziny –

mówił na jubileuszowym koncercie Kazimierz Pawczyński, choreograf „Łomży”.

– Połączyła nas pasja do muzyki ludowej... województwo łomżyńskie. Wojewódzki Dom Kultury w Łomży potrafił integrować pasjonatów, two-

Z jednego pnia

śni mazurskie, przeplatały się ze skocznymi kurpiowskimi

– Grajewo leży na pograniczu mazowiecko-mazurskim, w kulturze muzycznej zaznacza się różne wpływy. Dwadzieścia lat temu sam zbierałem melodie i sam je opracowałem, a żona zajmowała się choreografią – wspomina Edward Szabat, twórca i kierownik muzyczny Zespołu, dyrektor MDK.

rzyć klimat do pracy. Dziś w samorządach każdy sobie rzepkę skrobie – dodaje Adam Grabowski.

„Grajewianie” są w bardzo dobrej kondycji pod opieką MDK i samorządu Grajewa. W grupach dziecięcych ćwiczą następcy dojrzałych tancerzy. I starsi, i młodzi mówią, że taniec ludowy to dla nich niezapomniana przygoda, choć generalnie młodzież uważa, że jest to muzyka „obciachowa”. (MK)

W rocznicę odejścia JP II

Konkurs muzyczny „Bądźcie uczniami Chrystusa” dla uczczenia pamięci Jana Pawła II, odbył się w Miejskim Domu Kultury w Grajewie 2 kwietnia, w trzecią rocznicę śmierci papieża.

Tropem podpalaczy

Grupa nastolatków podpałała w poniedziałek suchą trawę i chwasty, jeżdżąc na rowerach po obrzeżach Grajewa. Ich tropem musieli podążać strażacy.

Laureat z Nieckowa

Łukasz Danowski, uczeń Zespołu Szkół w Nieckowie, zajął II miejsce w Finale Wojewódzkim Konkursu KRUS „Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym”, który odbył się 28 marca w Centrum Edukacji w Supraślu.

Przedszkola zostają

Gmina Radziłów przejmie od Fundacji im. Komenskigo prowadzenie po 2 latach tzw. unijnych przedszkoli w Radziłowie, Kramarzewie i Słuczu. Gmina musi znaleźć pieniądze na kontynuację. Wójt Robert Ziemkiewicz powiedział, że przedszkola przejmie Stowarzyszenie „Eduktor” z Łomży, które prowadzi szkołę i przedszkole w Klimaszewnicy. „W zamian za pomoc finansową dla przedszkola w Klimaszewnicy, <Eduktor> dopisze nasze przedszkola do swojego projektu”, uzgodnił Robert Ziemkiewicz.

Wyższy dodatek

Z 2 do 3,5 proc. wzrasta od 1 stycznia 2008 roku dodatek motywacyjny nauczycieli w gminie Radziłów. To około 300 zł w skali roku. Samorząd chce w najbliższych dwóch latach zwiększyć dodatek do 5 proc., czyli zrównać go z tym, który mają nauczyciele w większości gmin powiatu grajewskiego. Radni wprowadzili także dodatek 10 proc. dla nauczycieli pracujących w pierwszej w gminie klasie integracyjnej, działającej od września ubiegłego roku w Gimnazjum w Radziłowie.

Związek

w likwidacji

Przestaje istnieć Komunalny Związek Gmin Dorzecza Biebrzy, skupiający 10 gmin z powiatów grajewskiego i łomżyńskiego. Został utworzony w celu uzyskania pieniędzy z unijnego Funduszu Spójności na wspólny projekt wodno-kanalizacyjny, przewidujący budowę wodociągów, kanalizacji i oczyszczalni ścieków. Niestety, po trzech latach zabiegów o pieniądze okazało się, że projekt nie spełnia warunków, by otrzymać dotację. (MK)

Powrót do tematu

W roku 1996 rodzice przekazali Zdzisławowi Zaniewskiemu ojcowiznę w Siostrzankach (gm. Jedwabne, pow. łomżyński). Spłacił trzech braci i... nagle zaczął się problem z najstarszym, Kazimierzem. Oznajmił, że z rodzinnego domu się nie wyprowadzi! Taki był początek piekła, które zgotował Zdzisławowi i jego żonie. Mimo sądowej eksmisji, wciąż tu mieszka i nie pozwala bratu uprawiać ziemi, strasząc pozbawieniem życia jego, żonę i dzieci (pisaaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 31/2007 w tekście pt. „Przeklęta ojcowizna”).

Mija 12 rok gehenny, której nie są w stanie przezwyciężyć ani policja, ani prokuratura, ani sąd. Do pokazania swojej „władzy” Kazimierz wykorzystał właśnie nawet śmierć ojca.

przyszli sąsiedzi i znajomi. Kazimierza nie było. Dwie godziny przed wyjazdem z trumną do kościoła, zadzwonił i poprosił do telefonu matkę. Oznajmił, że wkrótce zjawi się z policją, bo podejrzewa, że ojciec został otruty przez rodzinę swojej siostry! Zdzisławowi krzyknął do słuchawki, że go zap... siekierą i się rozłączył.

Przyjechała policja. Ciało ojca zostało wyjęte z trumny i przewiezione na sekcję w Łomży. W poniedziałek Zdzisław Zaniewski pojechał rano do Prokuratury Rejonowej po ponowne zezwolenie na pochowanie zwłok. Zależało mu na czasie, bo tego samego dnia Sąd Rejonowy miał wydać wyrok przeciwko Kazimierzowi za groźby wobec niego i jego rodziny oraz uniemożliwianie uprawiania ojcowizny. A tu niespodzianka! Okazało się, że po zezwolenie na pochówek pierwszy zgłosił się Kazimierz! W sądzie usłyszał wyrok (8 miesięcy w zawieszeniu na 3 lata), ale potem nie ode-



Zdzisław Zaniewski, bezradny wobec poczynąń brata i sądowych wyroków

Sprawił, że tuż przed pogrzebem ciało ojca zostało wyjęte z trumny...

Bezkarny

Po przekazaniu ojcowizny Zdzisławowi, rodzice zachowali prawo dożywocia w ich domu w Siostrzankach. Ojciec mieszkał tu sam, matka przeprowadziła się do syna w Kuczach. Kazimierz pomieszkiwał raz tu, raz tu.

W listopadzie 2007 roku ojciec niespodziewanie zjawił się w domu swojej siostry w pobliskim Karwowie. Oznajmił, że Kazimierz porąbał mu siekierą wersalkę. Został tu do 14 marca 2008 roku. W biały dzień siostrzeniec znalazł go w oborze. Wisiał na belce... Miał 72 lata.

Obowiązek pochówku, jako dziedzic ojcowizny, Zdzisław Zaniewski wziął na siebie. Zaczęły się przygotowania do pogrzebu, który miał się odbyć nazajutrz, w sobotę, tuż przed niedzielą palmową. Do domu Zdzisława w Przytułach Kolonii zjechała rodzina,

brał zwłok ojca ani w poniedziałek, ani nawet we wtorek! Właśnie tego dnia w domu Zdzisława zjawiła się matka. Przepraszała, błagała o pochowanie. Wkrótce rowerem dotarł Kazimierz. Oznajmił, że nie pozwoli na pogrzeb ojca na cmentarzu w Przytułach, bo pochowa go na polu w Siostrzankach. Żona Zdzisława powiadomiła policję. Ale Kazimierz wcale się nie przejął. „Mam czas. Jemu przecież już nie ciepło, ni zimno. Pochowam, jak się namyśli”, oznajmił policjantom. Mimo wszystko Zdzisław z żoną postanowili doprowadzić pogrzeb do końca. W środę ponownie pojechali do Prokuratury Rejonowej w Łomży. Prokurator przyznał, że istotnie, nikt zwłokami ojca się nie interesuje. Gdy wydał im zezwolenie na pochówek, prosekretorium było już zamknięte. Ciało mieli odebrać nazajutrz w Wielki Czwartek. Po-

wiadomili rodzinę, krewnych i znajomych. Szybko dotarli do nich pogroźki, rozprowadane przez Kazimierza: „Jeśli będzie pogrzeb, zrobi dym!” Zdzisław poprosił policję o asystę. Przyjechali z Łomży i Jedwabnego. Radiowozy stały przed cmentarzem. Ani Kazimierz, ani matka nie pojawili się na pogrzebie... Nie było ich także na mszy żałobnej, odprawionej po świętach. Właśnie dotarło do Zdzisława, że brat opowiada, jak boi się nocować w rodzinnym domu w Siostrzankach (z którego ma eksmisję), ponieważ śni mu się ojciec i pyta: „Dlaczego daleś mnie pociąć?”.

Ojciec spoczywa w grobie na cmentarzu parafialnym w Przytułach, a Zdzisław Zaniewski dalej nie może uprawiać ziemi, którą mu przekazał. Nie obsiewa, nie nawozi, bo jego brat czu-

je się bezkarny mimo sądowego wyroku! Zdzisław ma już za sobą sianokosy pod nadzorem policji. Następnym nie chce.

– Nie jestem w stanie normalnie żyć, bo ciągle boję się o życie żony, naszych dzieci i swoje. Do tego nasila się moja choroba – mówi przygnębiony. Dlaczego to ja mam się bać, a nie mój brat, który został skazany? Czy problem rozwiąże dopiero czyjaś śmierć? – pyta bezradnie.

To pytanie „Kontakty” kierują do policji, prokuratury i sądów. Wcale nie będziemy mieć satysfakcji, gdy następny tekst zaczniemy: a nie pisaliśmy...

W Przytułach Kolonii, gdzie mieszka Zdzisław z rodziną, ani w Kuczach, gdzie mieszka jego matka, ani w Siostrzankach, gdzie bezprawnie mieszka jego brat, nikt nie chce komentować niecodziennej sytuacji, poza jednym „współczuję” i „śmieszny wyrok”. Powód: obawa przed Kazimierzem. Za to on sam ma się bardzo dobrze. Codziennie tu i tam widziany jest na rowerze, gdy przemierza kilometry po całej okolicy. Może dlatego dzisiaj nie udało nam się spotkać. Ludzie radzą, żeby w ogóle go nie szukać.

GABRIELA SZCZĘSNA



Czyjeś nieszczęście ubarwia życie innym



Uczennice gimnazjum w Małym Płocku (od lewej): Aleksandra Krawczyk, Marlena Brzostowska, Milena Kownacka, Patrycja Szadurska, Magda Zabielska i Ewelina Gosk
widzą wokół siebie nieszczęścia i obojętność

Dramat i obojętność

Mieszkaniec Rogienic jest nałogowym alkoholikiem. Gdy już nie ma za co pić, bije matkę, która go utrzymuje. Inny z tego samego powodu za „jedyne go kompana” ma psa. W innej rodzinie, nie wiadomo dlaczego, ojciec nie wypuszcza z domu nadpobudliwego dziecka, a pewna kobieta, z powodu alkoholizmu męża „często płacze i jest zła”.

W Kołakach ojciec bije dzieci. Żona też się go boi. Mieszka tu również starsze małżeństwo, skłócone z sąsiadami i własnymi dziećmi. Daleko im do sklepu i ciężko pod każdym względem. Jest też człowiek, który niemal zupełnie stracił wzrok i samotnie żyje w biedzie. Inny gospodaruje z rodzicami, ale jest mu bardzo ciężko, bo nie tylko nie może znaleźć pomocników do pracy, ale także żony.

W Cwalinach w drewnianym domku mieszka samotna staruszka. Nie dość, że z braku pieniędzy żyje bardzo skromnie, to jeszcze wiele razy była okradziona.

W Zalesiu dzieci z ubogiej rodziny są wyśmiewane w szkole.

W Józefowie jest ktoś, kto „lubi robić awanturę rodzinie”.

Mieszkaniec Małego Płocka wyjeżdża do pracy za chlebem. Gdy wraca, jest pewne, że za dzień lub dwa zobaczy się go pijanego i matkę, która zrozpaczona idzie obok, usiłując po raz kolejny przemówić mu do rozsądku. Przejmujący widok, ale ludzie już się do tego przyzwyczaili.

Może dlatego z reguły ironicznie reagują na „modlitwę” matki.

We Włodkach mieszka rodzina, w której bardzo źle się dzieje. Ojciec nałogowo pije, a matka „się szlaja”. W innym domu „nie ma co jeść, ani nawet w czym”, zaś ojca, zamiast przy pracy, widzi się codziennie z piwem.

W Nowym Rakowie pewien mężczyzna ma „problemy z głową”. Rzuca kamieniami, „dziwnie patrzy na ludzi”. Nigdy nie wiadomo, czego można po nim się spodziewać, więc wszyscy muszą być czujni.

W Chłudniach, po stronie pijącego syna, stanął ojciec. Matka się załamała.

Takie są wyniki ankiety „Kontaktów” wśród uczniów klas trzecich Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II w Małym Płocku, którzy odpowiadali na pytanie: „Komu w swojej wsi współczujesz i dlaczego?”.

Wbrew pozorom, młodzież dostrzega nieszczęście oraz... obojętność większości dorosłych.

Na wsi wszyscy wszystko o wszystkich wiedzą. O dostatku i biedzie, o radości i rozpacz. Nieszczęścia ukryć się nie da.

– Większość wsi zawsze stoi z boku. Obserwują, plotkują, komentują, wyśmiewają się – wylicza Patrycja Szadurska z Rogienic Wielkich. – Samolubni, obojętni.

Czyjeś nieszczęście ubarwia innym życie, stwierdzają zgodnie gimnazjaliści z gminy Mały Płock.

Bez gminy ani rusz

Okolo 9 kilometrów ma fatalna droga Wojsławy – Surały – Grabowo, która spełnia rolę swoistej obwodnicy, gdy zamknięty jest ruch na drodze krajowej nr 61. Odcinek do Surał należy do gminy, pozostały do powiatu. Ale powiat nie jest w stanie sam go wyremontować. Właśnie gmina Grabowo podpisała z nim porozumienie na... przejęcie drogi w zarząd! To oznacza, że spadnie na nią główny ciężar remontu. Gmina Grabowo ma już gotowy wniosek o fundusze unijne do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku. UE może sfinansować remont w 60 proc., pozostałe koszty poniosłaby gmina (25 proc.) i powiat (15 proc.). Cała ta historia jest najlepszym dowodem na to, że powiaty stały się wyłącznie administracyjnymi tworem, które bez gmin nie mają racji bytu.

Szrotówek pokonany

Uciążliwy szrotówek kasztanowcowiak, z wielką siłą niszczący kasztanowce, w zabytkowym parku Wagów w Grabowie wydaje się być całkowicie pokonany. „Zjadane” przez owady piękne stare drzewa, wracają do życia dzięki szczepionce i gminie Grabowo, która za nią zapłaciła. Dziewiętnastowieczny park i dwór należą do skarbu państwa.

Pierwszy punkt dla interesantów

Punkt przyjęć interesantów przygotowuje w jednym ze swoich pomieszczeń Urząd Gminy Kolno. Tu pracownik będzie kierował do właściwych działów, pomagał przygotować dokumenty, itp. Punkt ruszy pod koniec kwietnia. Będzie jedynym w siedzibach samorządu w powiecie kolneńskim.

Pomoc pogorzelcom

Okolo 10 tysięcy złotych na materiały budowlane i instalację centralnego ogrzewania przekazała gmina Kolno rodzinie Smaka z Gietek, która w pożarze straciła 2 domy. Nieszczęście zdarzyło się latem 2007 roku („Kontakty” pisały o tym wielokrotnie). Wcześniej pogorzelcy otrzymali od gminy barakowóz i wsparcie z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Mają już nowy dom.

Droga w rękach Unii

Gotowa jest dokumentacja remontu dróg Chłudnie – Śmiarowo i przez Kąty, które od dziesiątków lat mają bruk. Wszystko zależy od funduszy unijnych. Gmina Mały Płock złoży wniosek do Urzędu Marszałkowskiego z chwilą ogłoszenia naboru.

Zostawiła na moście bezrękawnik z telefonem komórkowym oraz legitymacją szkolną i znikła

W poniedziałek, 31 marca, tuż przed godz. 22.00 na most przy plaży w Łomży pognały na sygnałach kareta pogotowia, policyjne radiowozy i wozy strażackie. Alarm wszczęli trzej młodzi ludzie telefonem na policję, że być może z mostu do rzeki skoczyła szesnastoletnia Marta Gawrych.

– Jechaliśmy w stronę Piątnicy. Nagle na środku mostu pojawiła się przed maską dziewczyna. Zachowywała się dziwnie, jakby nie kontaktowała. Miała na sobie kubrak w czerwone pasy. Musiałem solidnie nacisnąć hamulec, żeby jej nie potrać. Przeszła przez jezdnię z prawej strony na lewą – opowiada „Kontaktom” na gorąco kierowca w poniedziałek, parę minut po godz. 22.00.

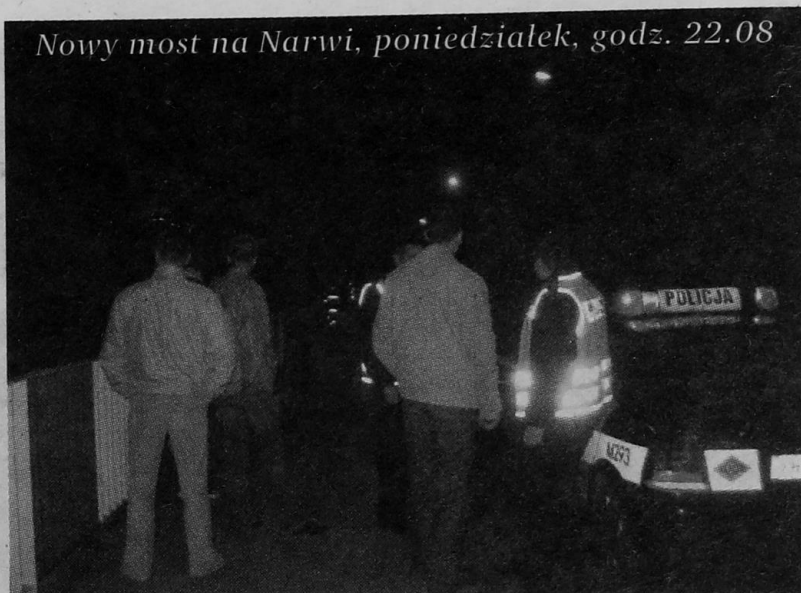
Chłopcy dojechali do ul. Włociańskiej w Piątnicy i zawrócili. Jak mówią, czuli, że dziewczyna po-

Zaczęli badać brzegi szeroko wezbranej Narwi. Po północy poszukiwania przerwali. We wtorek rano dołączyli pletwonurkowie z Augustowa z pojazdem podwodnym, wyposażonym w sonar i kamerę. Spenetrowali 10 km nurtu rzeki aż pod Nowogród. Bez skutku.

Matka Marty rozpoznała jej bezrękawnik. W poniedziałek córka poszła po południu „na miasto” z koleżanką. Wróciła, by pożegnać się z ojcem, który jest kierowcą. Mówiła, że wyruszał w kilkutygodniową trasę. Po pożegnaniu, około godz. 19.00, jeszcze raz wyszła. Mówiła, że do tej samej koleżanki. Od tej chwili matka już jej nie widziała.

– Nie spotkała się z koleżanką, lecz z kolegą – mówi rzecznik policji Krzysztof Leończak.

Kim jest kolega? Czy jest jej chłopakiem? Co powiedział o spo-



Nowy most na Narwi, poniedziałek, godz. 22.08

przez naszą klasę Dni Ziemi, przygotowywała się do tego. Z próbnego egzaminu uzyskała 40 punktów na 50. Ma ambitne plany, chce uczyć się dalej w II LO – mówi Ewa Zabielska, wychowawczyni Marty od I klasy.

Ostatni raz nauczycielka widziała Martę w piątek, 28 marca, jak zwykle miłą, pełną życia, uśmiechniętą. W poniedziałek,

ciem tylko chciała zwrócić na siebie uwagę. Bo po co zostawiałaby ubranie i rzeczy na moście? Czuje, że do nas wróci – mówi dyrektor Gimnazjum nr 1 Teresa Kurpiewska.

Środa była kolejnym dniem bez wiadomości o Marcie. Pletwonurkowie wznowili poszukiwania w Narwi...

MARIA KACZYŃSKA

Czy rzuciła się w odmęty?

trzebuję pomocy. Powrót na most nie zajął więcej, niż dwie minuty. Ale dziewczyny nie było. Na chodniku przy barierce zobaczyli bezrękawnik. Rozejrzeli się, zeszli po schodach na plażę, żeby sprawdzić, czy jej tam nie ma. Było ciemno i pusto. Wrócili na most. W kieszeniach bezrękawnika znaleźli telefon komórkowy, odtwarzacz mp3 i szkolną legitymację Marty, uczniicy łomżyńskiego Gimnazjum nr 1. Zadzwonili na policję.

W kwadrans zjawiała się Ochotnicza Straż Pożarna z Piątnicy, potem ekipa pletwonurków Państwowej Straży Pożarnej z Łomży.

tkaniu z Martą? Co robili, jak się rozstali? Tego policja nie chce ujawnić.

– Jako pierwszą, przyjmujemy hipotezę o zaginięciu Marty, nie zamach samobójczy – mówi nadkomisarz Krzysztof Leończak.

W Gimnazjum nr 1 całkowite zaskoczenie.

– Nigdy nie sprawiała kłopotów wychowawczych. Kontakt z jej matką zawsze był bardzo dobry, systematycznie przychodzi na wywiadówki. Marta jest dobrą uczennicą, na półrocze ma same piątki i czwórki, z zachowania bardzo dobry. Zgłosiła się do organizowania

czyli w dniu zniknięcia, nie było jej w szkole. Dlaczego? Nikogo to nie zaniepokoiło. Marta od czasu do czasu, jak prawie wszyscy uczniowie, opuszczała lekcje, ale na każdą nieobecność przynosiła usprawiedliwienie, podpisane przez mamę. Czy miała chłopaka? Koleżanki twierdzą, że spotykała się z kimś.

Gdy człowiek znikną, dopiero wtedy zaczynamy się tak naprawdę zastanawiać, jaki był, może coś go dręczyło, może potrzebował pomocy. Wierzę gorąco, że Marta swoim zniknię-



31 marca 2008 roku około godz. 19.00 wyszła z domu przy ul. Polowej w Łomży i dotychczas nie wróciła Marta Gawrych, lat 16. Ryśopis: wzrost 160 cm, średnia budowa ciała, twarz okrągła, włosy z pasemkami, proste, do ramion. W dniu zaginięcia ubrana była w ciemne dżinsy i bezrękawnik, znaleziony później na moście przy plaży miejskiej w Łomży.



Wiek...

Helena Bagińska z koszem kwiatów od wójta gminy

100 lat w sobotę, 29 marca 2008 roku, skończyła Helena Bagińska ze wsi Chojane Piecki (gm. Kulesze Kościelne).

O jej urodzinach pamiętali najbliżsi, mieszkańcy wsi, wójt gminy Józef Grochowski. Głównie o zdrowie modlili się wszyscy (około 80 osób) w czasie nabożeństwa, odprawionego w jej domu przez proboszcza parafii Kulesze Kościelne ks. kanonika Bogdana Malinowskiego, wikariusza Cezarego Ladzińskiego i krewnego ks. Tadeusza Zaleskiego.

Helena Bagińska jeszcze latem ubiegłego roku sama chodziła do kościoła. Przewróciła się w sierpniu i złamała biodro. Od tego czasu leży w łóżku i marzy, że wróci do chodzenia.

„Bóg mnie wyróżnił tak długim życiem i dobrym umysłem”, powtarza i dziękuje modlitwą za to wyróżnienie.

Helena Bagińska od 14 lat jest wdową. Mieszka z synem Henrykiem, synową Ireną, wnuczkami Wojciechem oraz Mariuszem z żoną i małą Oliwią.

Jest matką trzech córek i dwóch synów, babcią 9 wnucząt i prababcią 12 prawnucząt.

„Mama ma doskonałą pamięć. Wie, gdzie i co leży w szafie, recytuje wierszyki, wspomina minione lata i jest ciekawa każdego dnia”, opowiada synowa Irena Bagińska, która zajmuje się teściową.

Życie Heleny upłynęło na pracy w gospodarstwie (10 ha) i przy dzieciach. Mąż zajmował się polem, a ona chowała gęsi, kaczki i kury, doglądała warzywnika i prowadziła dom. Nie przestrzegała specjalnej diety, bo wcześniej nie było nawet takich warunków. Teraz, jak zdradza synowa Irena, także nie ma kłopotu z jedzeniem. A jak są duże uroczystości, takie jak jej setne urodziny, wypije kieliszek... na zdrowie.

Życzenia długich lat życia w zdrowiu wójt Józef Grochowski przekazał Jubilatce także od Rady Gminy Kulesze Kościelne, wojewody podlaskiego i premiera Donalda Tuska. (m)

Filia zostaje

W Ciechanowcu pozostanie filia Powiatowego Wydziału Komunikacji, ale gmina musi wesprzeć finansowo przystosowanie pomieszczeń biurowych i utrzymanie stałego łącza internetowego ze Starostwem w Wysokiem Mazowieckiem.

Ola do przedszkola

Do 15 kwietnia można zapisać dzieci w wieku 3 – 6 lat do Przedszkola Nr 1 i Nr 2 w Wysokiem Mazowieckiem na rok szkolny 2008/2009. Sześciolatki (urodzone w 2002 r.) mają możliwość uczęszczania do przedszkoli na: 8 godz. (za odpłatnością) i 5 godz. dziennie (minimum programowe, bez odpłatności).

Lokale gminy

Stary budynek szkoły w Dąbrowie Wielkiej (gm. Czyżew), w którym znajdują się dwa mieszkania, będzie rozebrany, zdecydowała Rada Gminy. Ilość mieszkań gminnych (są 22 mieszkania komunalne, łączna pow. 1170 m kw i 11 socjalnych, 295 m kw.) nie zmniejszy się, bo dwa powstaną po remoncie ośrodka zdrowia w Czyżewie.

Na świetlicę OSP

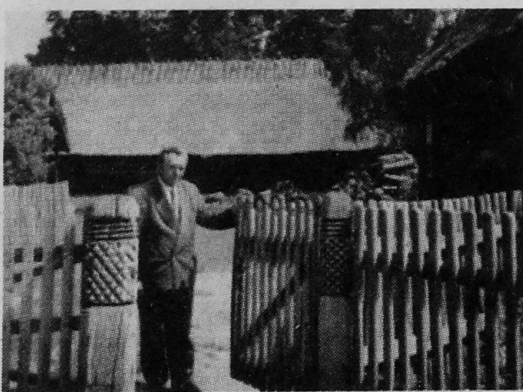
Ponad 20 tys. zł przeznaczyła Rada Gminy Czyżew na remont dachu i uszkodzonego szczytu świetlicy OSP w Rosochatem Kościelnym. Budynek zniszczyła lutowa wichura.

Spotkanie z poezją

Poetka Krystyna Perkowska – Mazerska



z Warszawy (na zdjęciu) spotkała się z młodzieżą Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie.



Kazimierz Uszyński w skansenie w Ciechanowcu

Propozycję nazwania jednej z ulic w Ciechanowcu imieniem Kazimierza Uszyńskiego zgłosiła Rada Muzealna Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka w Ciechanowcu.

Burmistrz Mirosław Reczko zaproponował dwie możliwości: drogę od bramy Muzeum do drogi nr 690 (dotychczas bez nazwy) lub mający powstać nowy odcinek ulicy Szkolnej.

Kazimierz Uszyński (ur. 2 kwietnia 1931 roku), absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, był inicjatorem utworzenia w 1962 roku Muzeum Rolnictwa im. Księdza Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu oraz jego wieloletnim dyrektorem. O powstaniu Muzeum mówił: „Ciechanowieckie Muzeum wyrosło (...) ze społecznej woli i społecznego działania. Jego dzieje zaczynają się od przekazanych w darze do je-

Ulica Uszyńskiego

go zbiorów pierwszych eksponatów i od pierwszych łopat gruzu wybranych spontanicznie z ruin pałacu przez dorosłych i młodzież szkolną. Ludzka życzliwość i społeczna, bezinteresowna pomoc, towarzyszyły później muzeum. Tysiące ludzi znanych i nieznanych, z Ciechanowca, okolic, miasta, powiatu, województwa, całej Polski i zza granicy (...), były zaangażowane w tworzenie placówki, której historia, wygląd i działalność zaświadcza, że wspólnymi siłami można przenosić góry”.

W Muzeum Rolnictwa powstało pierwsze w Polsce Muzeum Weterynarii oraz jedyne w Polsce Muzeum Pisanki. Kazimierz Uszyński zmarł 27 czerwca 2006 r.

Byli pracownicy łomżyńskiego Oddziału Hurtowni Trafika z Siedlec, o których pisaliśmy w serii reportaży pt. „Niewolnicy” („Kontakty” nr 6, 7, 9/2008), swoich praw pracowniczych, łamanych przez właściciela firmy, dochodzą w sądach. I wygrywają!

5000 za nadgodziny

Magazynier Waldek pracował w ubiegłym roku w Trafice 4 miesiące po 10 – 12 godzin dziennie, choć ma orzeczenie o stopniu niepełnosprawności i powinien pracować 7 godzin dziennie. Ani z tzw. pasków wypłat, ani od przełożonych nie mógł się dowiedzieć, jak rozliczane są nadliczbowki. Gdy zorientował się, że jest wykorzystywany, złożył wypowiedzenie i żądał za nie zapłaty. Jak mówi, szef zaproponował ugodę i 1000 zł. Nie zgodził się na nią i wystąpił do sądu. Sąd Pracy w Łomży uznał jego roszczenie i zasądził ponad 5000 zł. Pracodawca zapowiedział wniesienie apelacji.

Waldemar otrzymał wezwanie do Sądu Grodzkiego w Siedlcach, gdzie będzie świadkiem w sprawie, wniesionej przez siedlecką prokuraturę przeciwko właścicielom firmy. Oskarżenie jest wynikiem jego skargi na pracodawcę do Państwowej Inspekcji Pracy i kontroli PIP w Trafice.

Świadek za ugodę

Magazynier Zbigniew Brzeziński pracował w Oddziale Hurtowni w Łomży od jego powstania, czyli od 2004 roku. W styczniu 2008 roku został zwolniony dyscyplinarnie za rzekome naruszenie dyscypliny pracy, które prawnik Trafiki opisał w piśmie procesowym: „7 stycznia 2008 roku na uwagę bezpośredniego przełożonego, dlaczego nie przygotował towaru dla klientów i polecenie innego ustawienia palet w magazynie, rozpoczął działania nie dające się racjonalnie wytłumaczyć. Zatarasował paletami dostęp do biura, nie reagował na polecenie kierownika, aby się uspokoił. Działo się to w obecności innych pracowników oraz klientów firmy, którzy w tym czasie nie mogli być obsłużeni.



Zbigniew Brzeziński już nie chciałby pracować w Trafice

Powrót
do tematu

„Niewolnicy” wygrywają

Dziwne zachowanie powoda i nie reagowanie na polecenia przełożonego spowodowało konieczność poinformowania kierownictwa firmy w Siedlcach w celu podjęcia dalszych kroków...”

– W Sylwestra przysłała ogromna partia towaru, którą sam musiałem rozładować. Magazyn był wypełniony po brzegi, wciskałem kartony papierosów między regały z chemią. Pracowałem kilka godzin spocony, w przeciągach. Połamało mnie. Poszedłem do lekarza, ale nie wziął zwolnienia, byłem potrzebny w firmie. Po Nowym Roku posypały się zamówienia na artykuły chemiczne, ale magazyn chemiczny był zawalony papierosami. Nikogo z kierownictwa to nie obchodziło. Jedną z fakturzystek powiedziała, żeby wyrzu-

cać papierosy w celu zrobienia dojścia do półek z chemią. Mogłem je przenosić tylko w jedno wolne miejsce, przed drzwiami do biura fakturzystek. Był wczesny ranek, klienci mieli zjawić się dopiero o ósmej. Jednak fakturzystka zaczęła krzyczeć, co robię – opowiada o przyczynach swojego „dziwnego” zachowania Zbyszek.

Uważa, że prawdziwą przyczyną zwolnienia to jego choroba i niezadowolenie z zarobków (od dźwigania palet nadwerżył ścięgna prawej ręki i kręgosłup, zaczął chodzić na zwolnienia lekarskie, poparł Waldka w jego dochodzeniu zapłaty za nadgodziny).

28 marca Sąd Pracy w Łomży miał rozpatrywać pozew Zbyszka przeciwko Trafice o odszkodowanie za bezpodstawne zwolnienie

dyscyplinarne. Natomiast na wokandę Sądu Pracy w Siedlcach 2 kwietnia miała wejść sprawa o sprostowanie świadectwa pracy, czyli rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem.

W piątek, 28 marca, w łomżyńskim sądzie adwokat Trafiki złożył Zbyszku propozycję sprostowania świadectwa pracy oraz poniesienie przez właściciela firmy kosztów pełnomocnictwa za wycofanie obu spraw!

Upokarzanie do końca

– Nie podobał mi się dodatkowy warunek, a mianowicie ten, że mam przeprosić fakturzystkę przed sądem za rzekome niewłaściwe zachowanie 7 stycznia. Powiedziałem, że nie mam za co przepraszać, bo to ona krzyczała na mnie, a nie ja na nią. Sądowi podali, iż ta pani jest kierowniczką Oddziału i była moją przeło-

żoną! 7 stycznia była zwykłą fakturzystką, zrobili ją kierowniczką, żeby jako świadek bardziej mnie pograżała. Tak zawsze naginało się fakty, żeby uderzyć w kogoś niewygodnego. Ale w końcu doszli do wniosku, że nic nie wskórają, bo świadkowie widzieli, jak było. Na przeproszenie byłej fakturzystki początkowo się nie zgadzałem, potem machnąłem ręką i powiedziałem „przepraszam”. Oszczędziłem sobie dalszego stresu i nerwów. W Trafice w żadnym wypadku nie chciałbym już pracować. Ale to jeszcze nie koniec spotkań w sądzie z właścicielem Trafiki Grzegorzem Wiśniewskim. Będę walczył o zapłatę za nadgodziny, inventaryzację, palenie w piecu i odzież roboczą – zapowiada Zbigniew Brzeziński.

JOANNA WILK

Życiowa pasja pilota Czesława Wiśniewskiego z Zambrowa stała się jego największą życiową tragedią



Idolem był instruktor, który uczył latać...



W wymarzonym kombinezonie lotniczym



Wymarzona książeczka wyszkolenia lotniczego

Z zadartą głową

Wojna. Czesław ma 9 lat. Mieszka w Krzewie pod Łomżą. Warkot samolotów. Zadziera głowę. W czasie niemieckich nalotów polski pilot, uciekający ze zbombardowanego lotniska w Warszawie, ma awarię. Ratuje się i chroni u... Wiśniewskich w Krzewie!

Czesław chłonie jego opowieści. Pilot rysuje samolot. „Pamiętam rysunek i pilota. Marzyłem, by być takim, jak on... „

Tato Czesława (był kierownikiem szkoły) w styczniu 1945 roku zginął w Katyniu. Rodzony brat ojca Aleksander Wiśniewski z Łomży, inżynier mierniczy i absolwent szkoły lotniczej, uczestniczył w walkach powietrznych. Zginął w Katyniu.

Czesław miał troje młodszego rodzeństwa. Zabrała go do Warszawy siostra ojca. Skończył Technikum Budowlane. Na każdy warkot samolotu zadzierał głowę. To były już nie tylko dziecięce pragnienia.

„Być pilotem! Latać! Ku pamięci ojca i stryja chciałem bronić polskiego nieba. Chciałem dla ojczyzny coś zrobić. I nadarzyła się okazja, gdy skończyłem 20 lat. Wyższa Oficerska Szkoła Orląt w Dęblinie...”

W Szkole Orląt

„Nadaje się do służby w powietrzu bez żadnych ograni-

czeń”, usłyszał Czesław od komisji generalskiej po przejściu 36 specjalistycznych badań Centralnej Komisji Lotniczo - Lekarskiej w Otwocku. Z 300 kandydatów na szkołę pilotażu przyjętych zostało 56!

Studiuje to, o czym marzył! Wszystkiego ciekaw. Bardzo dobrze zalicza wszystkie przedmioty, bez jednej trójki! Także loty szkoleniowe. Pierwszy, na najprostszym samolocie (CSS -13), jest wielkim przeżyciem i radością. Jesienią i zimą uczy się teorii. Wiosną i latem są zajęcia praktyczne. Nie ma wakacji. To nic. Czesława najbardziej cieszy latanie. Każdego roku przyszli piloci poznają jeden typ samolotu. Najpierw CSS -13, potem UTB-2 (bombowy), UPE-2, PE-2. W każdym roku tworzy się grupa specjalistów: pilotów CSS, transportowych. Tylko najzdolniejsi poznają wszystkie typy i promowani są do latania na najbardziej skomplikowanych i nowoczesnych maszynach. Czesław Wiśniewski bez trudu zdobywa wszystkie uprawnienia. Na czwartym roku jest wśród wyselekcjonowanej grupy 38 najzdolniejszych podchorążych.

„Zgubił mnie intelekt. Wtedy szkoła dostała najnowocześniejszy dwusilnikowy IŁ 28. Byłem pilotem bombowym i miałem wielki zaszczyt na nim latać. Wszyscy byliśmy objęci specjalnym nadzorem”, wspomina.

Wilczy

Wilczy bilet

Rok 1953. Czesław ma 23 lata. W przeddzień promocji otrzymał rozkaz wyjazdu do domu po cywilną odzież. Kilku kolegów także. Nie wiedzieli, o co chodzi. Ale w wojsku nikt nie pyta. I nie tłumaczy. To był rozkaz. Wrócił, zdał mundur i... to wszystko.

„Szok. To było największe draństwo. Podporucznik WSI w Dęblinie oznajmił, że mam za granicą kuzynów i inne grzechy. Nie powiedział jakie, tylko, że muszę odejść! Nie będę latał! Nie dostałem promocji! Żadnego dyplomu, świadectwa ani świsteczka. W jednej chwili przestałem być pilotem. Byłem nikim. Załamałem się...”

Nie miał ani od czego, ani do kogo się odwoływać. Nikt mu nie chciał nic wyjaśnić. Na uczelni panowała psychoza. Strach było rozmawiać o wyrzuconych. Strach rozmawiać z wyrzuconymi. Byli jak naznaczeni. Czesław składał strzępy informacji. Już wie-

dział, że dwaj piloci uciekli z Polski.

„Oddałbym życie za latanie! Nawet przez pół sekundy nie pomyślałem, że mógłbym zdradzić naród. Miałem zaszczyt wielki bronić polskiego nieba”, mówi po tylu latach z przekonaniem Czesław Wiśniewski.

Uprowadzenie? „Zdrada!”

5 marca 1953 roku, w dniu śmierci Stalina, ppor. pilot Franciszek Jarecki uprowadził na Bornholm (Dania) samolot MiG -15. Dostał za to od Amerykanów 50 tys. dolarów, mieszkanie, obywatelstwo amerykańskie, preferencje do otwarcia biznesu. Drugi samolot uprowadził 20 maja 1953 r. por. Zdzisław Jaźwiński. Nie otrzymał już żadnej nagrody. Obaj piloci, zgodnie z międzynarodową konwencją, pożegnali się z lataniem.

Po dwóch uprowadzeniach bojowych samolotów w krótkim cza-

sie, w polskich wojskach lotniczych zapanowała psychoza. Służby specjalne, zgodnie z rozkazem, „rozpoznały oblicze moralno-polityczne pilotów”. Prześwietlały ich rodziny, za awanse prześcigały się w tworzeniu fikcyjnej dokumentacji. A na jej podstawie wyrzucano pilotów i studentów lotnictwa.

Ponad pół wieku później Czesław Wiśniewski w telewizji oglądał i słuchał Jareckiego.

„Opowiadał, że go szantażowano. Bzdury, wszystko zaczęło się po jego dezercji. Połasczył się na dolary, zdradził ojczyznę i dokonał wielkiego spustoszenia w naszym lotnictwie. Przez niego ucierpiało wielu niewinnych! Będę krzyczał. To kłamstwo! To zbrodnia, bo dezertier nie może być bo-

ster Obrony Narodowej mianował go na podporucznika.

Ppor. Wiśniewski dociekał przyczyn swojej tragedii. W marcu 2005 r. Andrzej Niewiadomski z MON ujawnił zarzuty, na podstawie których Wiśniewski został wyrzucony z IV roku: „Podchorąży posiada w USA siostrę matki, matka jest aktywnym członkiem Kółka Różańcowego, rodzice posiadali 18 ha własnej ziemi i 4 ha dzierżawionej”. To były prawdziwe informacje. Ponadto wymienieni zostali trzej szwagrowie, z których jeden był kulakiem i miał dwa domy, drugi 10 ha ziemi, a trzeci przed wojną należał do Strzelca. To były kłamstwa! W 1953 roku Czesław Wiśniewski (najstarszy z rodzeństwa) miał 23 lata, był kawalerem. Sio-

stry panienki. Nie miał żadnego szwagra!

Uważa, że gdyby nie zdrada Jareckiego i Jaźwińskiego, nikt nie odkryłby „ciotki w USA i mamy w Kółku Różańcowym”. On i wielu jego kolegów, mogliby latać!

„Skladam serdeczne wyrazy współczucia za doznane w przeszłości krzywdy i upokorzenia. Potrafię zrozumieć, jak wiele złego doznał Pan w trakcie swojej służby, a odebranie możliwości latania entuzjastycznie lotnictwa jest najgorszą karą, jaka może w takiej sytuacji spotkać młodego człowieka, absolwenta dęblińskiej „Szkoły Orłąt”, napisał do Wiśniewskiego 30 maja 2006 r. szef sztabu gen. dyw. Mieczysław Kaczmarek.

Warkot

„Na każdy warkot samolotu krwawiło serce”, mówi dzisiaj. Nie mógł się odnaleźć. Poszedł do LOT, zwierzył się ze swojego dramatu człowiekowi z przeszłością w AK. Zrozumiał. Został kierownikiem ruchu lotniczego (1955, nie latał). Organizowała się eskadra Ochrony Rolnictwa i Leśnictwa. Latał sezon. Kierownik kadr powiedział mu z rosyjskim ak-

centem dlaczego: „opylają lasy nad granicami kraju...”.

W Łodzi studiował ekonomikę i organizację pracy. Chciał być pilotem. Z akademika napisał do Ministra Obrony Narodowej. „Ponowne przyjęcie Was do OSŁ jest niemożliwe, ponieważ 3,5 letnia przerwa w nauce stwarza konieczność szkolenia Was od podstaw. A przekroczony wiek nie odpowiada obecnie wymaganym warunkom od kandydatów na oficerów”, napisał płk. Mankiewicz w maju 1957 r.

Skończył studia. Pracował w Centralnym Związku Kółek Rolniczych, w dziele lustracji spółdzielczości pracy, w delegaturze NIK w Białymstoku, kilka lat przebywał w USA.

W aeroklubie w Radomiu zdobył w 1959 r. cywilne uprawnienia.

W 2002 roku otrzymał pozwolenie na mundur. Jest na nim srebrna „gapa” (symbol pilota).

Ma 78 lat. Jest po zawale. Ogląda programy lotnicze. Boli każdy warkot samolotu. „Miałem w życiu pasję... Straciłem ją przez dezertierów.... Moja pasja stała się największą tragedią życia...”.

MARIA TOCKA

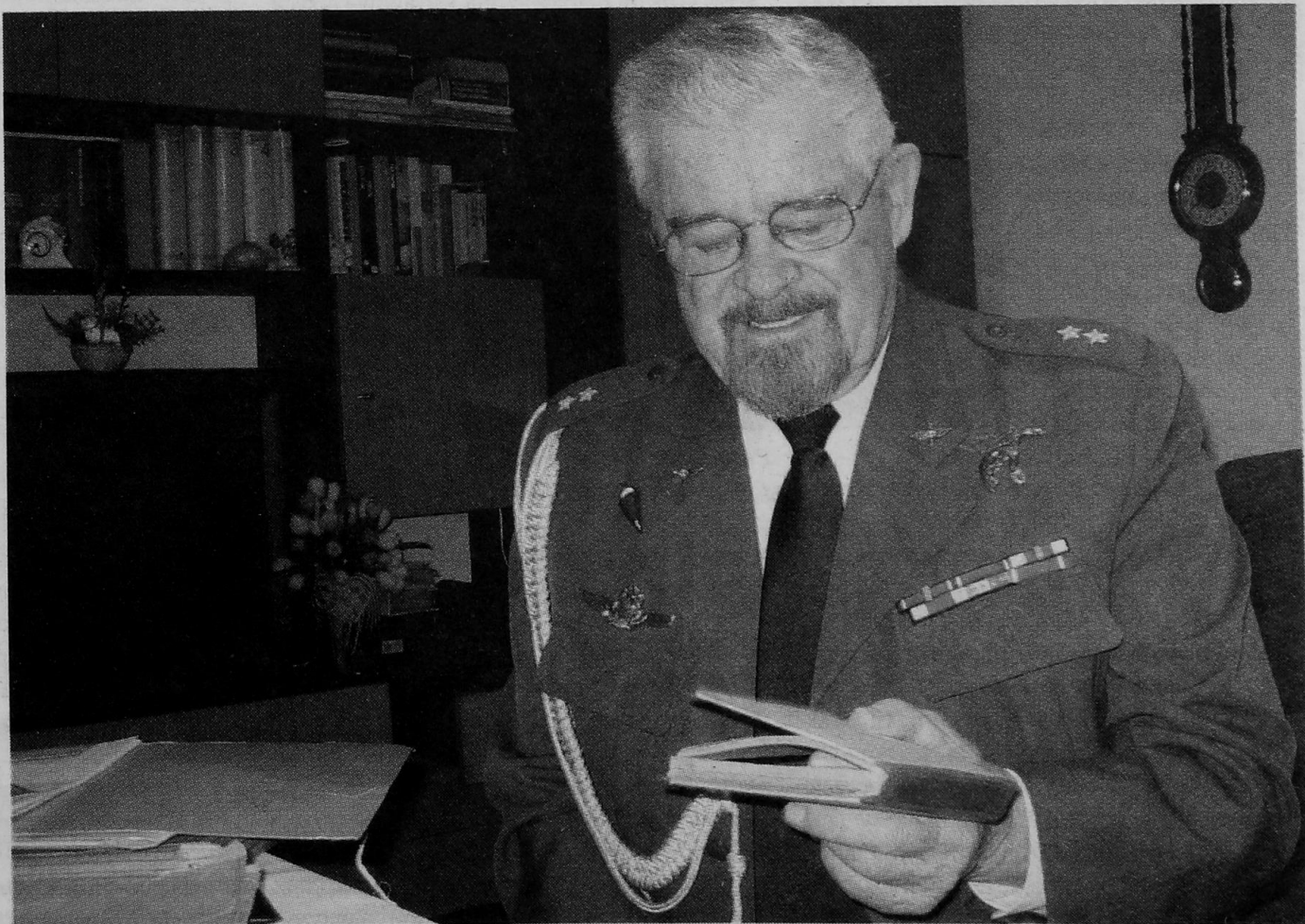
zy bilet

haterem”, denerwuje się Czesław Wiśniewski.

Krzyczy, bo jest ofiarą tamtych zdarzeń. Wyszkolony pilot bombowy dostał książeczkę wojskową ze stopniem „szeregowy, specjalność wojskowa nr 1” (piechota)!

Oskarżenia

Nigdy nie zobaczył swoich akt. Dopiero 13 stycznia 1999 roku płk Maciej Falecki z MON przyznał, iż „odnaleziono dokumenty potwierdzające polityczne okoliczności” pominienia Czesława Wiśniewskiego w promocji oficerskiej w 1953 r. Aby naprawić krzywdę, Mini-



Po 49 latach otrzymał pozwolenie na noszenie munduru i... promocję na stopień podporucznika!



Marek Zalewski

Pusto w Pstrągach

Leniwie płynie woda w Gaci. Tak samo spokojnie płynie czas w Pstrągach Gniewotach (gm. Zambrów). Maleńka wieś otoczona lasami. Tylko w czterech z siedmiu domów tli się życie.

Marek Zalewski (46 lat) mieszka sam, jest kawalerem. Pracował w lesie. Jesienią ubiegłego roku miał wypadek, choruje.

„Nie wiem dlaczego wieś tak się nazywa. Może ludzie się gniewali za to wysiedlenie...” zamysla się. Przypomina opowieść rodziców. Przed wojną we wsi było 70 domów. Po wojnie w Pstrągach Gniewotach miał być poligon wojskowy połączony z Czerwonym Borem. Gospodarzy wysiedlono na dawne Prusy Wschodnie. Poligon nie powstał. I, jak mówi Zalewski, kto pieniędzy za ziemię nie wziął, mógł wrócić. Rodzice Marka wrócili na swoje 7 ha. Nie żyją. W jego podwórzu biegały trzy psy.

Na podwórzu Krystyny Sulkowskiej (72 lata) najwięcej życia: trzy psy, 20 kur i kogut, a w chlewie świnia. Ale w domu smutno. 30 grudnia 2007 r. zmarł

jej mąż. Jeden syn nie żyje, córka u męża, a najmłodszy Bogdan swój czas dzieli między mamę i żoną w Zambrowie.

Gwarno i wesoło było na podwórzu Jana i Barbary Kossakowskich, kiedy bawiło się czworo dzieci. Dwie córki wyszły za mąż, syn pracuje w Warszawie. Żona Jana z najmłodszą córką (13 lat) często jeździ do swojej mamy do Porytego Jabłoni. Jan zostaje sam.

Zakątki podwórza Mieczysława Zalewskiego (lat 58) „pamiętają” jeszcze gwar siedmiorga

dzieci. Na gospodarstwie (10 ha) został Mieczysław z rodzicami. Tato zmarł pierwszy 20 lat temu, pięć lat po nim mama. Mieczysław został sam. Jest kawalerem.

Dom Mirosława Sulkowskiego pusty od trzech lat. Mirosław był kawalerem. Powieścił się.

Jan Sulkowski zmarł. Jego córka mieszka w Zbrzeźnicy. Dom pusty.

W Pstrągach Gniewotach dziś żyje więcej psów niż ludzi. Według spisu powszechnego z 1921 roku Pstrągi Małe, Duże i Gniewoty liczyły 139 mieszkańców, w tym 37 ewangelików. Dziś na mapie nie ma Pstrągów Dużych i Małych. Zostały maleńkie Gniewoty. (m)



Pusty dom w Pstrągach

Odeszli sołtysi...

Trzech sołtysów zmarło od początku kadencji w gminie Zambrów.

Sołtys Wdziękonia Pierwszego Jan Gosk w czerwcu ubiegłego roku zginął w wypadku w gospodarstwie. We wrześniowych wyborach nowym sołtysem został Zdzisław Skarzyński. Ma 52 lata, 10 ha ziemi i dużo energii. „Zabiegałem o asfalt na kolonię, to odcinek 1700 m. Będzie w przyszłym roku. A w tym roku będziemy mieć oświetlenie”, powiedział.

Także przy pracy w gospodarstwie zginął w grudniu 2007 r. sołtys w Starym Skarżynie Józef Skarzyński. Miał 62 lata. W styczniowych wyborach sołtysem została jego córka Dorota Dąbrowska. Nowa sołtys jest po studiach pedagogicznych, wychowuje małą Zuzię (1,5 roku) i z mężem prowadzi gospodarstwo (11 ha).

W marcu zmarł na raka sołtys w Śledziach Zdzisław Szablowski (51 lat). Był sołtysem trzecią kadencję.

Kasa za alkohol

285 778 zł przyniosły opłaty za z 55 zwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w 2007 roku w Zambrowie.

Gmina na salę

Gmina Zambrów przekazała 200 tys. zł na budującą się salę gimnastyczną przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie. Halę buduje powiat, ale w gimnazjum i liceum uczą się także dzieci z gminy.

Rosną domy

Niezwykle szybko buduje dwa bloki Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadzieja” w Zambrowie przy ulicy Puławskiego i Bema (60 mieszkań i 17 garaży pod budynkami). Klucze do nowych mieszkań zostaną przekazane jesienią. Na spółdzielcze mieszkania oczekuje ponad 200 rodzin.

Policja w klasie

Klasę policyjną tworzy od nowego roku szkolnego Zespół Szkół Agropodsiębiorczości im. Szkół Podchorążych Rezerwy w Zambrowie. W programie obserwacja pracy policji, udział w patrolach, treningi strzeleckie. Więcej szczegółów w czasie Dnia Otwartego 18 kwietnia (godz. 14.30).

Ze starymi dowodami

397 mieszkańców gminy Zambrów na 6825 pełnoletnich nie wymieniło starego dowodu osobistego, poinformowała inspektor ds. ewidencji ludności UG Zambrów Mirosława Bączyk. Większość z nich przebywa za granicą.

Pomoc

przy wnioskach

Z bezpłatnej pomocy przy wypełnianiu wniosków o dopłaty bezpośrednie mogą skorzystać rolnicy z gminy Kołaki Kościelne. Specjaliści dyżurują od poniedziałku do piątku (godz. 8.00 – 15.00) w Urzędzie Gminy (pokój nr 4).

Dobranoc Ci Julio

„Dobranoc Ci Julio” to tytuł wydanego w marcu tomiku poezji miłosnej Janusza Kuleszy z Zambrowa. Píše nie tylko wiersze, także wspomnienia najstarszych mieszkańców miasta o ludziach i miejscach z przeszłości. „Zapach mojego domu”, „Most do przeszłości”, „Straszy brat” są uratowanymi od zapomnienia opowieściami. W przygotowaniu tomik „Tamte lata, tamte dni”. Janusz Kulesza podkreśla, że impuls pisania zrodził się 25 lat temu po debiucie poetyckim w „Kontaktach”.

Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

*Będiesz pracować na budowie, przy
rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?*

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

68 KLIENTÓW
– ODSZKODOWANIE
**PONAD MILION
DOLARÓW***

• **KIM JESTEŚMY?**

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

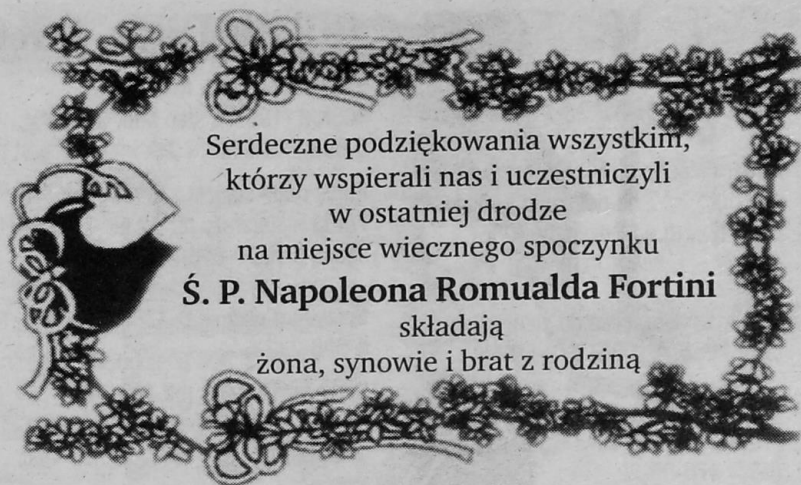
(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach



Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy wspierali nas i uczestniczyli
w ostatniej drodze

na miejsce wiecznego spoczynku
Ś. P. Napoleona Romualda Fortini
składają
żona, synowie i brat z rodziną



Z wielkim smutkiem żegnamy
Naszego serdecznego Kolegę
Ś.P. Napoleona Fortini
społecznika, działacza, człowieka
wielkiego serca
Rodzinie zmarłego składamy
wyrazy głębokiego współczucia
koledzy z Łomży

Ostatnie słowa Boga w sprawie ludzkiego losu:
To nie śmierć, lecz życie.
Nie rozpacz, lecz nadzieja. (Jan Paweł II)

Wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu
Irenie i Jackowi Hryniewiczom
z powodu śmierci
Siostry i Szwagierki
składają
Maria i Władysław Toccy



... Albowiem życie Twoich miernych
Panie zmienia się, ale się nie kończy....
**Pani Ewie Małgorzacie
Studenckiej**
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci **Teściowej**
składają
pracownicy Publicznego
Gimnazjum nr 8 w Łomży

BIURO SERWIS
ICOM SPRZEDAŻ ORAZ SERWIS

ZESTAWY
NA
KOMUNIE

ELZAB Delta

**ELZAB, POSNET
SHARP, ...**

Najtańsza jednostka już od 799 PLN
KOMPUTERY KSEROKOPIARKI KASY FISKALNE
18-400 Łomża, ul. Dmowskiego 1C, T. 0-86 216-40-66, serwis@biuroserwis.lomza.pl

ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Ciągnik Ursus 3p (1996r), stan bdb, 20000 zł, (086) 475-28-71, wieczorem (k/b)

Oddam nieodpłatnie w dzierżawę ziemię orną 1,17 ha położoną Kupiski Stare dojazd od Bożenicy, (086) 475-28-71, wieczorem (k/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, cena 2000 zł, (086) 278-59-58 (k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z-224/1 (1994r), stan idealny, cena 13500 zł, (086) 476-85-22 (k/b)

Sprzedam MTZ-82 (1996r), stan bdb, pierwszy właściciel, 2000 Mth, cena 27000 zł, tel. 0-691-846-240 (k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Bergman K90, cena 7000 zł, tel. (086) 217-07-59 (k/b)

Sprzedam rozrutnik obornika 2-osio- wy z nadstawami do zbioru kukury- dzy, stan bdb, cena 12000 zł, tel. (086) 278-60-28 (k/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy me- chaniczny 4 rzędowy Monosem, 6000 zł, tel. 0-608-778-796 (k/b)

Sianokiszonkę bele- 70 zł/szt., słomę owsianą w kostkach- 250 zł/tona, siano w kostkach- 300 zł/tona, tel. (086) 219-48-67 (k/b)

Sprzedam sadzarkę czeską, stan bar- dzo dobry, cena 500 zł, „Krokodyl” no- wy, cena 3,5 tys. zł, (086) 278-63-05 (k/b)

Sprzedam ciągnik MTZ 1025 S 105KM (1995r), stan bdb, 34500 zł, 0-696-232-644 (k/b)

Kupię mały ciągnik z turem max 70KM nie starszy niż 12 lat – za roz- sądną cenę, 0-696-232-644 (k/b)

Sprzedam ciągnik C-328, 11000 zł, 0-696-232-644 (k/b)

Sprzedam U-934, rok 1991, tel. (086) 472-05-22, cena 38000, (086) 472-05-22 (k/b)

Sprzedam MTZ – 82 (1996r), pierw- szy właściciel, stan bdb, 1700 mth, cena 33 tys. zł., „krokodyl” nowy, cena 3,5 tys zł, (086) 278-63-05 (k/b)

Olej napędowy, niedrogo kupię, tel. 0-790-667-081 (k/b)

Sprzedam krowę cielną (kwiecień), 0-510-331-138 (k/b)

Rozrutnik obornika 6t „tandem” N 218/2 nowy, nieużywany, na gwaran- cji, cena 23000 zł, 0-604-720-732 (k/b)

Maty legowiskowe, nowe, pod bydło, trzodę 90 zł/szt., kontakt po 19.00 tel. 0-668-588-689 (k/b)

Sprzedam C-360, stan bdb, kontakt po 19.00 tel. 0-668-588-689 (k/b)

Sprzedam bele z I trawy – cena 1 szt. – 90 zł. Sprzedam ziemniaki sa- dzeniaki odmiana Irga, około 5-6 ton, cena 450 zł za tonę, 0-514-276-160 (k/b)

Sprzedam talerzówkę – 16 talerzy, rok prod. 1998, stan bardzo dobry, cena 2400 zł, tel. 0-502-054-173 (gm. Stawiski) (k/b)

Sprzedam młynek bijakowy – 2000 zł, 0-605-985-467 (k/b)

Sprzedam przyczepę 10 ton, wywrot- kę na 2 strony, bardzo dobry stan, cena 12 tys., telefon 0-515-802-463 (k/b)

Sprzedam siano w beli 55 zł/ szt, 0- 604-398-165 (k/b)

Sprzedam sieczakarnię Claas Jaguar 695 SL (1989r) 78000 zł, tel. 0-501- 604-123 (k/b)

Plug 3-skibowy Unia Grudziądz, stan bdb, 1000 zł, tel. (086) 474-32-27 (k/b)

Tur (2007) 2-sekcyjny do Zetora 5211 – 6000 zł, (086) 474-32-27 (k/b)

Sprzedam łakę 0,50 ha Modzele – Wypychy, cena 14000 złotych, 0- 667-246-306 (k/b)

Sprzedam prasę kostkującą z drabin- ką Claas M40, cena 5000zł oraz dąb w balu, cena do negocjacji, (086) 217-07-76 (k/b)

Sprzedam bele sianokiszonka 25 szt., cena 70 zł/szt., (086) 473-05-24 (k/b)

Plug 4-skibowy, obrotowy, zabezpie- czenie śrubowe, gumowe koło, stan bardzo dobry, cena 4800 zł, 0-602- 221-858 (k/b)

Sprzedam siano, słomę – dobrej ja- kości ze stodoły, od 30 do 40 zł za kwintal, 0-502-054-173 (k/b)

Sprzedam prasę kostkującą polską Z/224/1 Sipma, stan idealny, tel. 0- 666-014-848 (k/b)

Sprzedam pługi Kwerland obroto- we 10000,- czteroskibowe resorowe 6500,- wywrotkę HW8011 12500,-, 0-602-118-639, (086) 278-55-98 (k/b)

Sprzedam cyklop (1988r) 12100, MF-3060 z turem (1992r) 60000, stan bdb, rozrutnik jednoosiowy, stan bdb 71000, (086) 270-31-93 (k/b)

Sprzedam rozrutnik obornika 2-osio- wy, na resorach, stan idealny, cena 8000 zł, 0-607-379-766 (k/b)

Sprzedam Ursus C-330M, rok pro- dukcji 1986r, stan bdb, cena 18000 zł, (029) 74-615-95 (k/b)

Sprzedam silnik elektryczny 7KW z przewodem 50m, 800 zł, tel. 0- 667-354-869 (k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Karlik” z przystawką 5000 zł, (086) 216-67-16 (k/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach, bardzo dobrej jakości, w cenie 70 zł za sztukę, 0-600-44-56-57 (k/b-o)

Sprzedam chłodziarkę do mleka 500 zł, ładę rolniczą – 500 zł, (086) 475-06-19 (k/b)

Sprzedam siewnik Amazone 7,3 m – 6700 zł, ścierniskowiec 3 m – 4200 zł, kultywator z wałem 3m – 3000 zł, tel. (086) 217-08-97 (k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla rolników

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

..... Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

PGNet

www.kolczyki-polnet.pl
www.polnet.poznan.pl



9 kwietnia 2008r

OTWARCIE NOWEGO ODDZIAŁU

Łomża, ul. Szosa Zambrowska 27a
(obok Starostwa Powiatowego)

ZAPRASZAMY!!! Produkty za złotówkę
i upominki dla każdego
klienta

oferujemy:

- pełen asortyment sprzętu do hodowli
- bydła •trzody chlewnej •drobiu
- kolczyki do identyfikacji zwierząt
- sprzęt zootechniczny - weterynaryjny
- artykuły gospodarcze i wiele innych...



PPH Polnet Sp. z o.o. ul. Obodrzycka 61, 61-249 Poznań
tel.+48 61 657 67 00, fax +48 61 657 67 67

ROLNICTWO BEZPIATNE

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr 900, silnik po remoncie, sprowadzony, cena 20000, 0-512-938-646 (k/b)

Sprzedam obsypnik do ziemniaków traktorowy, wóz do traktora i można do konia, Motor 7,5 KW „Kabel”, cena do uzgodnienia, 0-667-354-869 (k/b)

Sprzedam ciągnik FENDT 611 LSA (1988r), 7000 MTG, nowe ogumienie, cena 62500 zł, tel. 0-518-136-884 (k/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną, mięsną, kosiarkę, wycinak do kiszonki, tel. 0-604-990-557 (k/b)

Sprzedam prasę Masy Ferguson, 6000 zł, dojarke dwuosioową, 1300 zł, tel. (086) 219-15-38 (k/b)

Okazja-Sprzedam ciągnik C-355, 10500 zł, rozrzutnik dwuosioowy, 6500 zł, prasa Z-224, 11000 zł, podajnik ślimakowy do zboża 2000 zł, (086) 473-83-44 (k/b)

CHCESZ ZLECIĆ

REKLAMĘ ZADZWOŃ

**(086) 216 42 43
0 697 505 600**

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry **E.A. CHOROSZUCHA**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPIŁÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

**BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00**

DYSKRECJA

CENY FABRYCZNE!!!

NOWE TRAKTORY

MTZ 4x4

WSZYSTKIE TYPY

TURY I MASZYNY ROLN.

Firma **LEMAR**

Ciechanów, ul. Żeromskiego 7

tel. 23 - 673 64 70

tel./fax 23 - 672 21 66

Kom. 0 602 35 47 12

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Ford Mondeo Kombi, 1,6 gaz (1994r), bogate wyposażenie, zadbane, 8000 zł, 0-506-974-067 (k/b)

Skuter po przeglądzie gwarancyjnym, przebieg 300 km, kolor niebiesko-żółty, 4000 zł, tel. (086) 273-22-57 (k/b)

Nissan Primera 2,0 (1996/1997), ABS, klimatyzacja, gaz, sekwencyjny, tel. 0-502-590-966, (086) 216-20-56 (k/b)

Sprzedam przyczepę kempingową „Sam” - zarejestrowaną na solidnym resorowanym podwoziu, 1.200 zł, tel. 0-604-113-881 (k/b)

Sprzedam komplet kół felgi aluminiowe, 14 cali 4x108 rozstaw śrub, 800 zł, 0-602-263-470 (k/b)

Seat Toledo 1.8i + gaz, 2x Airbag, ABS, c. zamek + alarm, wspomaganie, el. szyby, szyberdach (1995r), cena 8800 zł, tel. 0-692-389-883 (k/b)

Sprzedam Ford Focus Sedan (2007r), przebieg 4 tys. km, poj. 2.0 na benzynę, czarny, 34800 zł, tel. 0-501-764-517 (k/b)

Fiat Punto 1.1cm (1998r), pierwsza rejestracja, bezwypadkowy, kolor szary, cena 7000 zł, tel. 0-601-556-841 (k/b)

Opel Vectra B 1.7TD Isuzu, rok 1997, cena 13500 zł - do uzgodnienia, 0-605-88-14-88, 0-500-77-47-82 (k/b)

Przednie lampy do Forda Sierry - 100 zł, silnik do Forda Scorpio 2.0L DOHC (1994r) + komputer - 600 zł, tel. 0-505-334-571 (k/b)

Sprzedam Fiat Uno 1.4 (1995 rok) + gaz, cena 2000 zł, tel. 0-505-016-738 (k/b)

Sprzedam Renault Scenic 1.6 16V (2000r), klima, ABS, centralny zamek, elektryczne szyby, lusterka, cena 21000 zł, 0-604-05-10-82 (k/b)

Sprzedam VW Golf IV 1.9 SDI, 5-drzwi (1999r), sprowadzony, 19000 zł, 0-608-778-708 (k/b)

Sprzedam Mazdę 626 2.0 diesel 110 KM, klima, rok 2000, sprowadzony, cena 22300 zł, 0-608-778-768 (k/b)

Sprzedam Ford Focus 1.8 diesel 115 KM, klima, sprowadzony, (2002 r.), cena 23500 zł, 0-608-778-708 (k/b)

BMW 320 Coupe (1993r), stan bdb, granat, wsp. elektr., alufelgi, ABS, gm. Mały Płock, 9000 zł, 0-504-931-750 (k/b)

Sprzedam silnik do Forda Scorpio (1994r) 2.0L DOHC + komputer - 600 zł, tel. 0-505-334-571 (k/b)

Sprzedam silnik po pasku od Vw Golf 1.9 tdi, 90 KM, przebieg 257 tys., cena 1000 zł (k/b)

Sprzedam Renault Scenic 1,6 16 V, (2000 r.), klima, ABS, centralny zamek, elektryczne szyby, lusterka. Cena 21000 zł, tel. 0-604-051-082 (k/b)

Sprzedam Fiat 126p (1996r), sprawny, w dobrym stanie, 600 zł, (086) 476-88-57 (k/b)

Sprzedam Skodę Fabia Sedan - 1.4 MPI (IX. 2002r), 40 tys. km, kolor - szarość skalista - metalizowany - 19 tys. zł, tel. 0-500-078-044 (k/b)

Sprzedam lub zamienię na sprzęt rolniczy Renault Espace 2.8B + gaz (1993r), automat, bogate wyposażenie, cena 6000 zł, 0-500-276-420 (k/b)

Lanos 1.5 - 16V (1999r), wiśnia - 8000 zł, 0-692-400-930 (k/b)

Sprzedam Renault Master (2000r) - 25 tys. brutto zł, 0-692-420-427 (k/b)

Sprzedam Ford Mondeo (1998 rok), 10 tys. zł, 0-692-420-427 (k/b)

Sprzedam Fiat CC VAN (1997r), I - właściciel, stan bdb, biały, cena 2500 zł, 0-602-689-310 (k/b)

Chrysler Voyager 2.5 B. + gaz (1991r), komplet opon zima-lato, rok w kraju, stan bdb, 5800 zł, 0-505-320-076 (k/b)

Toyota Rav-4 (2003 r.) U. S. A. 2.0 I, benzyna, 85000 km, cena 52000 zł, Łomża, tel. 0-608-050-153 (k/b)

Sprzedam Ford Focus sedan (2007 r.), przebieg 4 tys km, poj. 2.0, na benzynę, czarny, 35000 zł, tel. 0-501-764-517 (k/b)

VW Golf II, 1.8, gaz (1995r)- składak, złoty, pięciodrzwiowy, cena 3200, tel. 0-665-293-141 (k/b)

VW Golf II, 1.3, gaz (1990r), biały, dwudrzwiowy, cena 3600, tel. 0-665-293-141 (k/b)

Sprzedam Fiat 126p. (1997r), sprawny, stan bdb, cena do uzgodnienia, tel. (086) 271-24-08 lub 0-511-464-248 (k/b)

KUPON

Bezplatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

BUDOWNICTWO

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przęsła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905
(fak. 501-o)

Glazura, płytki mrozooodporne Korzilius. „CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81
(fak. 117-o-i)

Projekty architektoniczno – budowlane, wnętrza, 0-503-146-715
(fak. 186-o-i)

NOWY SKLEP: – glazury 13,90 zł, – terakoty i gresy 15,90 zł, – szklane kabiny 799 zł – WC kompaktowy 290 zł, – klej glaz., ter. 14,90 zł. Zapraszamy, Łomża Al. Legionów 60 (była Jednostka Wojskowa). Doradztwo, aranżacje, dowóz raty! (086) 473-02-37
(fak. 274-oo-i)

FINANSE

Gotówka od ręki, 0-512-080-500
(fak.)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW:

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

KUPIE

ŻYTO, 0-504-07-49-56
(fak. 538-o)

LOKALE

Wynajmę lokal 820 m2 z możliwością podziału na trzy różne działalności w Zambrowie, (086) 271-25-36
(fak. 357-o)

Wynajmę mieszkanie, 0-664-964-909, (086) 2150-136
(fak. 576-o-i)

Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy 220 m2 z parkingiem, ul. Wojska Polskiego, 0-692-455-412, (086) 2187-271
(fak. 605-oo-i)

Pokój dla chłopców, (086) 216-65-96
(fak. 631)

Stancja – pokój z kuchnią umeblowaną, (086) 216-65-43
(fak. 660-i)

Do wynajęcia lokal 100 m2 na cele biurowe lub usługowe, Łomża, Al. Legionów 7, 0-600-93-53-22
(fak. 661-o-i)

Centrum Łomży, I piętro lokal na biura, usługi, (086) 216-69-23
(fak. 674)

Sprzedam lub wynajmę 60 m2 mieszkanie ul. Reymonta, (086) 219-31-27
(fak. 689)

Wynajmę mieszkanie, (086) 216-34-51
(fak. 695)

MEDYCYN

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.
(fak. 28-o)

Centrum Leczenia Niepłodności GAME-TA w Łodzi. Autoryzowany Gabinet Ginekologiczny w Łomży, Reymonta 1A. Specjalista Ginekolog – Położnik Zbigniew Nizik. Rejestracja: 0-602-156-882
(fak. 553-o-i)

Problem z NADWAGA? Bezpłatna analiza składu ciała, 0-600-436-209, (086) 278-10-82
(fak. 559-o)

MOTORYZACJA

Sprzedam VW Passat Sedan 2.0 (1991r), benzyna, zielony metalik, alufelgi, c. zamek, 4500 zł do negocjacji, tel. 0-604-644-247
(fak./sms)

Sprzedam Golf III (1994r), sprowadzony z Niemiec, stan bdb, cena 6500 zł, tel. 0-602-868-584
(fak./sms)

Sprzedam Forda Probe, gaz (1996r), 180 KM, sportowy, 6000 zł, tel. 0-505-762-328
(fak./sms)

VW Lupo (2000r), 1.7 sdi, 4 litry, 100 KM, 16000 zł, tel. 0-609-885-660
(fak./sms)

Suzuki Vitara (1992r), czarny, dach odpinany, tel. 0-693-646-794
(fak./sms)

Wyjazdy do Holandii po samochody, 0-510-150-456
(fak. 472-o-i)

Punto, stan b. dobry (2005r), 0-606-74-66-19
(fak. 519-o-i)

Toyota RAV-4 (2006r) poj. 2400, benz., przebieg 6 tys- biała, 66000 zł, tel. 0-512-226-897
(fak. 667-o-i)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp., 0-603-847-463
(fak. 328-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę, Janowo- 0,42 h, Czarnocin- 0,41 h (budowlana), 0-604-906-193
(fak. 699-i)

Garaże blaszane, bramy – różne wymiary. Producent! Gwarancja! Transport, montaż – gratis. Raty. (085) 652-47-85, tel. 0-500-585-111. www.gara-ze.az.pl
(fak. 272-o)

Mieszkanie 60 m2 Kasztelańska – sprzedam, 0-694-732-135
(fak. 305-o-i)

„Arkadia” – Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79
(fak. 328-o-i)

Mieszkanie 60 m2, Kasztelańska – sprzedam, 0-694-732-135
(fak. 305-o-i)

Sprzedam dom mieszkalno – warsztatowy 350 m2, Łomża, 0-602-367-141
(fak. 492-o-i)

Sprzedam dom, budynek gospodarcze z działką 40 arów, gmina Śniadowo, 0-784-748-938, (029) 76-76-029
(fak. 549-o-i)

Sprzedam dom w szeregówce 300 m2, Os. Maria, (085) 73-73-643
(fak. 582-o-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W BRONISŁAWOWIE KOŁO BŁONIA. DZIAŁKA ODDALONA JEST O 30 km OD CENTRUM WARSZAWY, TEL. (022) 725-18-04
(fak. 601-o-i)

Sprzedam M-4, 61m2, dobra lokalizacja, 0-880-091-889
(fak. 616-o-i) 2

Sprzedam działkę rolną o powierzchni 2,52 ha łąka, położoną we wsi Truszki – gmina Śniadowo. Numer telefonu kontaktowego: 0-662-492-721
(fak. 642-o-i)

Sprzedam mieszkanie 60m2, Nowogród, 0-889-131-344
(fak. 648-o-i)

Sprzedam dom piętrowy + dwa garaże, (086) 476-93-55
(fak. 653-i)

Sprzedam mieszkanie 48,70m2, I piętro, ul. Konstytucji 3 Maja, I piętro, (086) 216-22-63
(fak. 654-oo-i)

Sprzedam M-4, II p. 53,40 m2 w centrum Łomży, (086) 216-31-110, 0-691-636-871
(fak. 663)

Sprzedam lub wynajmę budynek produkcyjno-magazynowy, 700 m2, Giełczyn k. Łomży, 0-602-736-745
(fak. 670)

Sprzedam dom, 230 m2, tel. 0-694-520-356
(fak. 679)

Sprzedam mieszkanie, ul. Mazowiecka 7, III p. 43,3 m2, 0-606-420-219
(fak. 681-i)

Sprzedam M-4, I p. Księcia Janusza, 0-502-513-887
(fak. 691-o-i)

Okazyjnie sprzedam M-3, 49m2 z garażem, (086) 218-85-90, 0-506-28-27-13
(fak. 693-i)

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel.(086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Centrum – mieszkania w wyremontowanej kamienicy o pow. od 42,66m2 do 69,71m2 – 2800zł/m2 + 7% VAT
- Mickiewicza (nowa inwestycja) – mieszkania o pow. od 48m2 do 93m2 – 3000zł
- ul. Moniuszki – pow. 60,78m2, I piętro 3 pokoje, do zamieszkania – 170.000zł
- ul. Nowogrodzka – pow. 53,75m2, I piętro, 2 pokoje – 135.000zł
- Poznańska – pow. 55,8m2, II piętro; 3 pokoje, garaż – 165.000zł
- Kasztelańska – pow. 60,6m2, III piętro, 3 pokoje – 170.000zł

OFERTA DOMÓW

- Łomża – pow. 220m2, pow. działki 465m2, do zamieszkania, – 520.000zł
- Murawy / Rogienice Wielkie – wolnostojący, parterowy, kamienne ogrodzenie, pow. domu 118,1 m2, pow. działki 1030m2 – 280.000zł
- Drozdowo gm. Piątnica – wolnostojący, stan surowy, pow. działki 5100m2, pow. domu około 270m2 – 290.000 zł
- Oś. Maria – wysoki standard, zabudowa szeregowa, pow. działki 323m2, pow. uż. domu 256,4m2 – 580.000zł

OFERTA DZIAŁEK e

- Janowo k/ Łomży – pow. 6700m2 – 50zł/m2
- Czaplice – rola z możliwością zabudowy, pow. 6200m2 – 75.000zł
- Niksowizna – działka siedliskowa, pow. 12900m2 – 64.500zł
- Stary Cydzyn gm. Piątnica – pow. 2000m2 – 60.000zł

LOKALE NA SPRZEDAŻ

- Śródmieście – o pow. 50m2, parter – 165.000zł
- Mazowiecka – pow. 31m2, I piętro – 95.000zł

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE**- ul. Dmowskiego, IV p. pow. 43,6 m², 2 pokoje, 120.000 zł, MER- 256
- **MIESZKANIE**- ul. Poznańska, IV p. pow. 46,5 m², 3 pokoje- idealne na wynajem, 123.000 zł, MER - 252
- **MIESZKANIE**- oś. południe, IV p. pow. 72,4 m², 4 pokoje, 195.000 zł, MER - 257
- **DOM LETNISKOWY** - Bronowo, wysoki standard, pow. 85/ 1,13 ha, 320.000 zł, MER - 253
- **DOM** - Gietki, blisko rzeki Pisy, pow. 100 m²/ 5.000 m², 220.000 zł, MER- 247
- **DOM** - Wizna, idealny na działalność, pow.280 m²/1,58 ha, 550.000 zł, MER- 225
- **DOM** - Srebrów Wiżnica, na agroturystykę, pow. 280 m²/3.000 m², 295.000 zł, MER- 230
- **SIEDLIŚKO** - Kossaki (Jedwabne), dom murowany, urokliwy teren z lasem, pow. 3,23 ha, 160.000 zł, MER-255
- **SIEDLIŚKO** - Krzewo Nowe, dom i duże budynki gospodarcze murowane, pow. 1,23 ha, 163.000 zł, MER- 241
- **SIEDLIŚKO** - Kąty, gm. Mały Płock, dom i 3 budynki murowane, pow. 1,45 ha, 220.000 zł, MER-231
- **SIEDLIŚKO** - Rogienice Wypychy, pow. 6 ha, uroczy teren w jednym kawałku na rekreację, 250.000 zł, MER-231
- **DZIAŁKA** - Gielczyn, możliwość zabudowy, pow. 2.719 m², 135.000 zł, MER - 214
- **DZIAŁKA** - Jednaczewo, pow. 900 m², 50.000 zł, MER - 258
- **DZIAŁKA INWESTYCYJNA** - Marianowo, przy trasie E - 61, powierzchnia do uzgodnienia, 60 zł/m², MER - 238
- **LOKALE BIUROWE** - wynajem, centrum, kamienica z windą, wysoki standard, różne powierzchnie lokali, 25 zł/m², MER - 148
- **LOKAL UŻYTKOWY**- wynajem, Stare Kupiski, bezpośrednio przy trasie E-61, pow. 320 m², 15 zł/m², MER-250

PRACA

- Zatrudnię kierowcę kat. C, E, 0-602-776-714 (fak. 696)
- Przyjmę do pracy w stolarni, 0-603-688-769 (fak. 698-o-i)
- Zatrudnię magistra farmacji po stażu, (086) 218-17-79 (fak. 694-o-i)
- Zatrudnię sprzątaczkę, 0-606-416-991 (fak. 645-oo)
- Zatrudnię, 0-694-055-044 (fak. 692-i)
- Zatrudnię magistra farmacji po stażu, (086) 218-17-79 (fak. 694-o-i)
- Przyjmę do pracy w stolarni, 0-603-688-769 (fak. o-i)

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071) 385-20-18 (fak. 3202-o)

Zatrudnimy doświadczonych kierowców w transporcie międzynarodowym na trasach zachód – wschód (kat. C + E), 0-504-298-090 (fak. 264-o-i)

ROLNICTWO

- Sprzedam chlew drewniany, tel. (085) 21-20-176** (fak. 697)
- Sprzedam tur do C-330 T20, (086) 219-31-42** (fak. 702)
- Sprzedam słomę, 0-504-219-124** (fak. 461-o)
- Tanio! Opony traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory. Hurtownia „Gumpol”, Zambrów. RATY, (086) 271-85-69, 0-603-894-206** (fak. 476-o)
- Sprzedam siano i sianokiszonkę w balotach, 0-601-86-42-72** (fak. 577-o)
- Ursus C-330, stan bdb, tel. 0-509-112-620** (fak. 657)
- Zetor 6340 bdb (1994r), tel. (086) 217-86-70** (fak. 669)
- Sprzedam dojarę dwukonwiołą, tel. (086) 217-45-39** (fak. 668)
- Bele sianokiszonki, gm. Stawiski, 0-506-375-237** (fak. 678)
- Pilnie sprzedam Zetora z turem (1989r), sprowadzony, 41000 zł, (029) 644-66-10** (fak. 682)
- Zbiornik na mleko 1200 L, (086) 473-86-28** (fak. 690)

RÓŻNE

- ZESPÓŁ MUZYCZNY, 0-692-379-366** (fak. 570-o)
- Miejsce na reklamę, 0-692-455-412, (086) 2187-271 (fak. 605-oo-i)

RTV – AGD

- CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38** (fak. 3303-o)
- SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01** (fak. 497-o-i)
- Naprawa pralek, lodówek, zamrażarek, (086) 219-03-33** (fak. 536-o-i)
- Pralki, lodówki, (086) 218-07-07** (fak. 554-oo-i)

SPRZEDAM

- Sprzedam sukienkę komunijną, 0-608-581-337** (fak. 699-i)
- Regały metalowe, sklepowe, 0-509-287-901** (fak. 551-oo-i)
- Sprzedam sypialnię, 0-600-282-596** (fak. 604-oo-i)
- Sklep spożywczy funkcjonujący lub wyposażenie, 0-508-08-57-46** (fak. 621-oo)
- Sprzedam garaż ocieplany, (086) 216-74-90** (fak. 627-oo)
- Sprzedam Grubościówko-wyrównarkę „Dyma 8” + frezarka, Krajzega 5,5 kW, Przecinarka do metalu 3 kW, Tarcica sucha 8 m3, tel. 0-600-184-486** (fak. 683-i)

TŁUMACZ

Tłumacz Przysięgły Języka Niemieckiego, tel. 0-784-005-014 (fak. 615-o-i)

TRANSPORT

- SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66** (fak. 39-o-i)
- Belgia, Niemcy, Holandia (wtorek, sobota, poniedziałek), (085) 6635-624, 0-602-697-881** (fak. 219-o-i)
- Bussem, (086) 218-30-88, 0-608-576-544** (fak. 534-o)

USŁUGI

- Układanie kostki brukowej, 0-609-838-693** (fak. 361-o)

Bezpyłowe cyklinowanie, układanie podłóg, 0-880-303-334 (fak. 464-oo-i)

Meble na zamówienie, www.tartak-stolarnia.com, 0-603-68-87-69 (fak. 488-oo-i)

Podłogi, układanie, cyklinowanie, bezpyłowo, 0-506-19-19-47 (fak. 494-o-i)

Meble na zamówienie – szafy, kuchnie, zabudowy, itp. szybkie terminy realizacji, tel. 0-600-539-481 (fak. 521-o-i)

Tapicer, 0-608-742-950 (fak. 657-o)

Kominki – wkłady sprzedaż, montaż – raty, 0-511-10-67-15 (fak. 578-o)

Piasek siany, – ziemia na ogródki oraz z wykopów, – usługi transportowe z naczepą niskopodwoziową, 0-604-446-462 (fak. 591-o-i)

Kompleksowe wykończenia wnętrz, 0-668-845-990 (fak. 620-oo-i)

Układanie glazury, terakoty, 0-668-845-990 (fak. 620-oo-i)

Remonty mieszkań, 0-602-249-925 (fak. 646-oo-i)

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137 (fak. 644-o-i)

Tynki wapienne – cementowe ręcznie, tanio, solidnie, 0-515-45-92-12 (fak. 649)

Blacharsko – dekarstwo, 0-692-104-316 (fak. 658-o)

PPHU „Balmar” – drzwi, okna, zabudowy tarasów i balkony – PCV, aluminium (ciepłe, zimne). Solidnie, szybko, tanio, 0-694-540-050 (fak. 659-i)

Podłogi: układanie, cyklinowanie, renowacje, postarzanie, solidnie, 0-695-141-226 (fak. 665-o-i)

Kompleksowe wykańczanie wnętrz, 0-512-665-318 (fak. 664-i)

Wykonam tynki tradycyjne, 0-691-244-660 (fak. 686-o-i)

Krycie dachów, (086) 472-04-61 (fak. 676i)

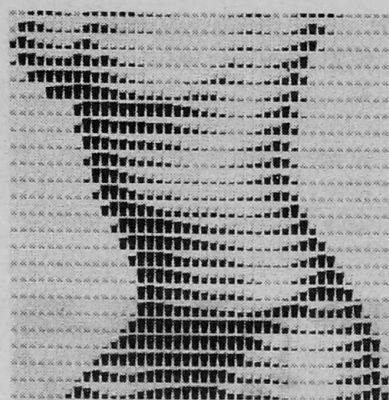
Wykonam pokrycia Dachowe, 0-604-773-114 (fak. 684-o-i)

Murowanie, malowanie, szpachlowanie, terakota, 0-503-921-585 (fak. 685)

Układanie kostki brukowej – tanio, solidnie, (086) 216-54-64, 0-692-161-103 (fak. 687)

ZWIERZĘTA

Zaginął piesek York, w okolicy Kręta 8. Nagroda, 0-602-47-98-28 (fak. 656)

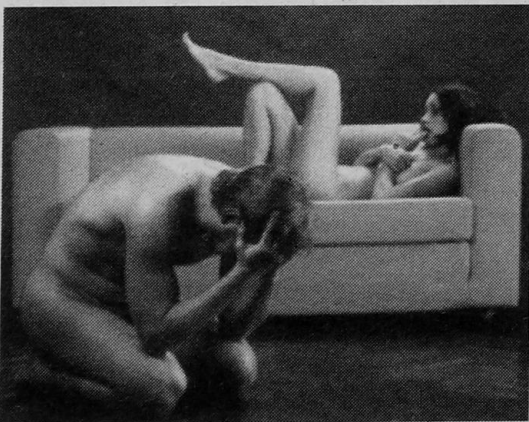


Pytanie intymne

Zostawił mnie chłopak. Kochałam go i teraz nie mogę się otrząsnąć. Na nic się zdała moja lojalność i wierność. Postanowiłam być inna. Nie mam żadnych skrupułów przy nowych, czasami przypadkowych, znajomościach. Poznaje różnych ludzi, nowe układy i dziki seks. Kocham się, słyszę nawet zachwyty na swój temat, ale... potem brakuje mi czegoś do pełni i źle się czuję. Czy tak już zostanie?

Anita

Tak nie zostanie, gdy wyleczysz się z bólu zdradzonej i porzuconej. Twoje uczucie nie wygasło, a obecne kontakty z mężczyznami są dalszą grą z byłym chłopakiem. Podświadomie odgrywasz się na nim. Wchodzisz w przypadkowe związki i przy okazji fundujesz sobie bardzo niebezpieczne sytuacje. Przygoda wyzwala chęć eksperymentowania, ale trzeba wiedzieć, z kim być dziką. Z kimś nieznanym nie jesteś w stanie przewidzieć, co może cię spotkać w intymnej sytuacji. Będziesz wtedy bezbronna. Bądź ostrożniejsza, bo zamiast wstąpić do raju, możesz znaleźć się w przepaści. Do pełni, o której piszesz, brakuje uczucia. Proszę pamiętać, że seks nie jest sportowym wyczynem. Gdy znów się zakochasz seks będzie miał inną wartość i smak.



Lekarz domowy

Często boli mnie gardło, potem jest gorączka i antybiotyk. Czy można samemu wyleczyć anginę?

Damian

Gdy przyczyną choroby są bakterie, konieczna jest leczenie antybiotykiem, a może go przepisać

tylko lekarz. Zatem wizyta u lekarza jest konieczna. Jeśli przyczyną choroby są wirusy, leczy się ją jak przeziębienie, lekami przeciwgorączkowymi i przeciwzapalnymi. Taka angina jest łagodniejsza, nie występują na migdałach ropne czopy. Gardło można płukać rumiankiem lub szalwią. Nieleczono

na angina daje groźne powikłania (gorączkę reumatyczną, kłębuszkowe zapalenie nerek). Bezpieczniej nie lekceważyć anginy, a jeszcze lepiej zapobiegać chorobie (hartować organizm, stosować dietę bogatą w witaminy, ubierać się odpowiednio do pogody, unikać zakażeń).

Pod paragrafem

Jestem już zdecydowana, proszę tylko o odpowiedź, czy wystarczy pójść do sądu w Zambrowie i powiedzieć, że chcę rozwód?

Aneta

O sprawach rozwodowych rozstrzyga sąd okręgowy. W Za-

mbrowie jest sąd rejonowy. Okręgowy jest w Łomży. Nie wystarczy powiedzieć. W sądzie składa się pozew z uzasadnieniem. W uzasadnieniu należy opisać okoliczności rozpadu małżeństwa, przedstawić dowody, wskazać świadków. Konieczne jest podanie informacji o dzieciach, sto-

sunkach majątkowych i zarobkach małżonków.

Do pozwu trzeba dołączyć odpis aktu małżeństwa, odpis aktów urodzenia wspólnych dzieci oraz zaświadczenie o dochodach. Najczęściej rozprawę o rozwód poprzedza posiedzenie pojednawcze.



Poznajmy się

Średniego wzrostu samotna szatynka (lat 56), finansowo i mieszkaniowo niezależna. Szukam miłego przyjaciela na wiosnę, lato, jesień, zimę... Marzę o odpowiednim, opiekuńczym Panu w stosownym wieku, bez nałogów. Jeżeli czujesz się bardzo samotny, napisz do mnie, podaj numer telefonu. Może wiosna uśmiechnie się do nas?

Lidka

Szukam miłej, wiernej, uczciwej dziewczyny z Łomży (lat 21-26). Jeżeli poważnie myślisz o życiu i pragniesz znaleźć prawdziwą miłość, zadzwoń, spotkajmy się. Może coś zaiskrzy między nami? Jestem szatynem o szarych oczach (24/175), podobno lubianym i sympatycznym. Mieszkam i pracuję w Łomży. Zadzwoń, przyslij sms, tel. 513 874 114

Daniel

Jestem finansowo niezależnym kawalerem (45 lat) i szukam ukochanej. Mieszkam w Łomży. Cenię szczerość, uczciwość. Poznam wrażliwą Panią (do lat 45), która chciałaby mieć prawdziwego przyjaciela na dobre i na złe. Jeżeli dokucza Ci samotność, napisz, zadzwoń, przyslij sms, tel. 788 701 911.

Krzysztof

Mieszkam we własnym domu, w pięknej okolicy. Jestem finansowo niezależny. Mam 67 lat i brakuje mi tylko miłej, serdecznej przyjaciółki w odpowiednim wieku, która napłeni ciepłem jesień mego życia. Wiem, że gdzieś jesteś. Odezwij się Miła... Napisz do mnie.

Beno

Życie jest takie krótkie, odszukajmy się, miły przyjacielu. Śliczna wiosna nie musi być taka samotna. Szukam serdecznego, zadbanego Pana (do lat 68) o młodych oczach i sercu, który otoczy mnie ciepłym ramieniem. Pokonamy razem wszelkie trudności i odnajdziemy nowy sens życia. Jestem wdową, domatorką o łagodnym usposobieniu. Mieszkam w mieście, finansowo niezależna. W moim życiu wciąż jest miejsce na marzenia... Napisz, podaj numer telefonu, poznajmy się.

Nasturcja

Szczupły, średniego wzrostu kawaler, (38 lat), szatyn. bez na-

łogów. Jestem finansowo niezależny, mam niezłą pracę. Wciąż szukam swego przeznaczenia, ukochanej dziewczyny. Jeżeli marzysz o stałym, ciepłym związku dwojga serc, napisz, zadzwoń. Jeżeli dotarły do Ciebie te słowa, zrób, proszę, następny krok. Oto mój numer telefonu, 504 865 246. Zadzwoń albo przyslij list na adres redakcji dla Sylwka...

Sylwek

Wesoła, sympatyczna panna (36/170), pozna wesołego i wrażliwego kawalera (lat 36-42) bez nałogów, w celu stworzenia stałego związku. Jeżeli masz dosyć życia w samotności, zadzwoń, napisz sms, tel. 514 94 840.

Panna

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Własnym głosem

Grupy teatralne z Katolickiego Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Publicznego Gimnazjum nr 6 w Łomży oraz z Gimnazjum w Szepietowie zwyciężyły w regionalnych eliminacjach Wojewódzkiego Festiwalu Małych Form Teatralnych dla Gimnazjalistów „Dramat i tragedię pozostaw teatrowi”. Wystąpią w finale Festiwalu, który odbędzie się 12 maja w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku.

Do eliminacji, które odbyły się w minionym tygodniu na deskach

Łomżyńskiego Teatru Lalki i Aktora, stanęło 9 zespołów z dawnego Łomżyńskiego. Gimnazjaliści z „Wyszyńskiego” spektakl pt. „Droga” poświęcili sprawom wiary i dylematów człowieka w relacjach z Bogiem. Grupa teatralna z Publicznego Gimnazjum nr 6 przedstawiła inscenizację w konwencji czarnego teatru pt. „Bo jak śmierć potężna jest miłość”. Gimnazjaliści z Szepietowa w przedstawieniu pt. „Koncert życia” opowiedzieli o konflikcie swojej rówieśnicy z rodzicami na tle wyznawanych wartości. (MK)

Pamięci dyrektora Uszyńskiego

Pamięci współzałożyciela i wieloletniego dyrektora Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kłuka w Ciechanowcu oraz pomysłodawcy plenerów w Ciechanowcu Kazimierza Uszyńskiego poświęcona będzie wystawa malarstwa współczesnego w Galerii Ermitaż w Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie. Jej współorganizatorami są Muzeum Łazienki Królewskie, Muzeum Rolnictwa

w Ciechanowcu, Fundacja Rozwoju, Wychowania i Terapii przez Sztukę oraz Artyści. W programie wernisażu, który odbędzie się 5 kwietnia (godz. 12.00) w Muzeum Łazienki Królewskie (ul. Myśliwiecka 1), wspomnienie o Kazimierzu Uszyńskim oraz koncert muzyki polskiej w wykonaniu Elżbiety Budnik. Wystawa będzie czynna do końca kwietnia. (m)

Przestrzeń pamięci

W Izbie Pamięci Ziemi Grajewskiej (Grajewo, ul. Wojska Polskiego 61 B, tel. 086 - 272 - 36 - 63) w piątek, 4 kwietnia o godz. 17.00 odbędzie się otwarcie wystawy pt. „Sztetl Grajewo – z dziejów żydowskich mieszkańców Grajewa” (można ją oglądać do końca maja, od poniedziałku do piątku, w godz. 8.30 - 15.00).

– „Sztetl” to w języku jidysz małe miasto, miasteczko. Pozwoliłem sobie użyć tego słowa w odniesieniu do Grajewa, gdyż tak właśnie wyobrażam sobie to miasto w przeszłości. Nikt nie może zaprzeczyć prawa ciągłości historii. Choć żydowska społeczność Grajewa przestała istnieć, to jej duch pozostaje niezniszczalnym dziedzictwem. Rozumienie i odczuwanie naszej małej ojczyzny decyduje o tym, jakimi jesteśmy ludźmi, jak postrze-



Jedno ze zdjęć z wystawy: Żydzi na nieistniejącym już grajewskim cmentarzu

gamy i rozumiemy świat – mówi autor wystawy Tomasz Dudziński.

Na ekspozycję składają się fotografie, dokumenty i przedmioty, uporządkowane według tematów: synagoga, cmentarz, szkolnictwo, działalność kulturalna i sportowa, aktywność gospodarcza, organizacje społeczne i polityczne, Holokaust. Można się zapoznać z wynikami badań ankietowych z 2005 r. „Żydzi w świadomości uczniów szkół średnich w Grajewie”. (MK)

Białystok:

Dainius Povilonis w Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 085 - 741 - 65 - 57), piątek, 4 kwietnia, godz. 19.00.

Młody (31 lat), utalentowany dyrygent z Litwy poprowadzi Orkiestrę Filharmonii Podlaskiej, która wykona koncerty na waltornie Leopolda Mozarta i Paula Hinemitha (soliści Tomasz Czekala i Zbigniew Żuk) oraz II Symfonię e-moll op. 27 Sergiusza Rachmaninowa.

Anna Maria Jopek w Kinie „Pokój” (ul. Lipowa 14, tel. 085 - 742 - 38 - 82), sobota, 5 kwietnia, godz. 19.00.



Popularna piosenkarka (na zdjęciu) zaśpiewa utwory z najnowszej płyty pt. „JD”. Po zimowych wojach zagranicznych, to początek jej wiosenno – letniej trasy koncertowej po Polsce.

Maria Pakulnis w „Empiku” (Galeria Biała, ul. Miłosza 2/103, tel. 085 - 747 - 92 - 55), piątek, 4 kwietnia, godz. 17.00.

Znana aktorka w najnowszym spektaklu Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki pt. „Lot nad kukułczym gniazdem”, gra siostrę Ratched, opiekującą się chorymi w szpitalu psychiatrycznym. O swojej roli będzie rozmawiać z widzami.

„Sztynny Pal Azji”, koncert rockowy (Galeria Biała, ul. Miłosza 2/103, tel. 085 - 747 - 92 - 55), piątek, 4 kwietnia, godz. 18.00.

Legendarny zespół rockowy z lat 80. po wielu latach milczenia prowadzi z nową płytą pt. „Miłość jak dynamit”. Nowym wokalistą grupy jest laureat telewizyjnego „Idola” Bartosz Szymoniak.

Łomża

„Brunonowe dziedzictwo – architektura romańska ziem rodzinnych grafów z Kwerfurtu”, wystawa fotograficzna w sanktuarium Miłosierdzia Bożego (ul. Kardynała Wyszyńskiego, górny kościół), czynna codziennie przed i po nabożeństwach.

Klasztory, kościoły i zamki w okolicach Kwerfurtu i Magdeburga, pamiętające czasy św. Brunona, sfotografowali Grzegorz Bednarek i Bożena Marteli. Obejrzieć można 50 fotografii, które powstały 10 lat. Na wernisaż w minioną sobotę (29 marca), oprócz autorów zdjęć, przyjechał Haiko Einicke z Muzeum Zamku w Kwerfurcie, gdzie w 974 roku urodził się św. Brunon. Wystawa w ramach przygotowań do przyszłorocznych diecezjalnych obchodów milenium śmierci św. Brunona, patrona Diecezji Łomżyńskiej (na zdjęciu).



Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 4 - 10 kwietnia (piątek - czwartek) - ♣ PS. Kocham Cię, godz. 17.30 ♣ John Rambo, godz. 19.45.

Kino „Relaks” w Grajewie: 4 - 6 kwietnia (piątek - niedziela) - ♣ Step Up, godz. 17.00 ♣ Mgła, godz. 19.00; 7 kwietnia (poniedziałek) - ♣ Step Up, godz. 17.00, 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 4 - 7 kwietnia (piątek - poniedziałek) - ♣ Lejdis, godz. 17.00.

■ Złamaniem ręki i nogi przypląciła piesza (lat 21) wtargnięcie pod opła w Brzozowej Wólce (gm. Grajewo). Wyszła na jezdnię z autobusu.

■ Mieszkaniec Grajewa zapłacił mieszkańcom Lęborka (woj. Pomorskie) zaliczkę 4500 złotych za ciągnik rolniczy. Po tygodniu, gdy nie otrzymał ani pojazdu, ani zwrotu pieniędzy, powiadomił policję.

■ Mieszkaniec Czerwonego (gm. Kolno) naprawiał ciągnik prawdopodobnie z uruchomionym silnikiem. W pewnej chwili „coś zaskoczyło” i traktor ruszył. Rolnik dostał się pod koło. Zmarł w szpitalu. Miał 68 lat.

kamerę cyfrową. Straty 950 złotych.

■ Nieznany wandal zbił cegłą szybę w hondzie, stojącej na ul. Kopernika w Łomży. Straty 400 złotych.

■ Dwóch bandytów zaatakowało wieczorem małżeństwo na ul. Kopernika w Łomży. Pobili i wyrwali kobiecie torebkę. Gdy dobiegli do ul. Polowej, właśnie nadjechał policyjny patrol, który zauważył, że jeden z mężczyzn coś chowa pod kurtkę. Na widok radiowozu rzucili się do ucieczki. Zostali zatrzymani. Mają 18 i 20 lat.

■ Właściciel baru na Starym Rynku w Łomży złapał na zapleczu złodzieja (lat 17), który z kurtki



■ Około 30 metrów linii energetycznej, prowadzącej od słupa do domu, ukrał nieznany sprawca na podwórku w Czerwonym (gm. Kolno). W domu nikt nie mieszkał.

■ Uraz nogi, klatki piersiowej i nogi to obrażenia, których doznał pieszy, potrącony na drodze Turośl – Siwki (pow. kolneński) przez fiata 126 p, którym kierował szesnastolatek.

■ Fotelik samochodowy, dziecięce buty i zestaw obiadków przydały się włamywaczowi do citrena, zaparkowanego na ul. Giełczyńskiej w Łomży. Straty 1350 złotych.

■ Właściciel, mieszkania przy ul. Niemcewicza w Łomży nie zauważył złodzieja, który ukrał

ukradł mu dokumenty. Jego wspólnik (lat 25) uciekł.

■ Pieniądze i złoty łańcuszek zginęły z domu przy ul. Wozniowskiej w Łomży. Straty 600 złotych.

■ 21 gramów marihuany miał łomżanin (lat 24), zatrzymany w mieszkaniu przez policjantów. Poszukiwany był do odsiadki właśnie za przestępstwo narkotykowe.

■ Zlewymi papierosami wartości około 68 tysięcy złotych, zatrzymani zostali dwaj Polacy, przez pograniczników w Krejwianach (gm. Puńsk, pow. sejneński). Byli tak agresywni, że trzeba było założyć im kajdanki. Od chwili wejścia Polski do strefy Schengen (21 grudnia 2007 roku), wartość przemytu udaremnionego na granicy polsko-litewskiej przez straż graniczną Podlaskiego, wynosi ponad 1,7 miliona złotych.

W huku petard, strzelaninie i dymie odbyło się w Podlaskiem pierwsze międzynarodowe szkolenie przewodników psów służbowych

Warsztaty pod psem

Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku zaprosiła na Warsztaty Szkoleniowe Przewodników Psów Służbowych policjantów z Podlaskiego, Lublina i Zgorzelca oraz z Litwy i Niemiec. Specjaliści z Zakładu Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji w Legionowie i Zarządu Operacji Antyterrorystycznych Głównego Sztapu Policji Komendy Głównej prowadzili zajęcia w dzień i w nocy. W „warunkach zbliżonych do rzeczywistych”, w izolacji od po-

stronnych, psy ćwiczyły „na ostro”, czyli bez kagańca. Zajęciom praktycznym towarzyszył huk petard, eksplodujące granaty dymne, strzały z broni maszynowej.

W Podlaskiem służbę w policji pełni ponad 70 psów. Wytresowane są do ratownictwa wodnego, wyszukiwania ludzkich zwłok, materiałów wybuchowych i narkotyków. Najwięcej jest patrolowo-tropiących. Przeważają owczarki niemieckie i labradory, są też nowofundlandy i spaniele.

Staranował orszak ślubny

W sobotę, 29 marca, pan młody Mariusz z Osip (gm. Wysokie Mazowieckie) w orszaku gości jechał do Klukowa do panny młodej Danusi. Nagle w Mystkach Rzym z za zakrętu wprost na kolumnę samochodów wjechał pijany kierowca bmw (2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu).

Szaleniec zaczął o jedno auto, odbił się, uderzył w drugie i trzecie. Na szczęście kolizja nie spowodowała przełożeń i opóźnień zaślubin. Poszkodowani goście po opatrzeniu ran uczestniczyli w weselu, a kierowca bmw trafił do szpitala (miał uraz kolana), a potem przed prokuratora.

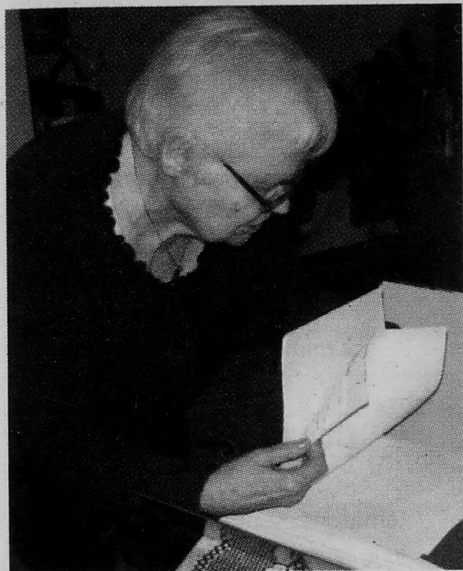


Lewa cysterna z Łotwy

Celnicy z Budziska (gm. Szupiszki, pow. suwalski) zatrzymali do kontroli kierowcę łotewskiej cysterny. Według dokumentów przewoził 28 920 litrów skażonego spirytusu. Odbiorcą miała być polska firma. Dzięki współpracy z Izłą Celną w Łodzi i Katowicach udało się ustalić, że firma nielegalnie nabywa skażony etylen. Dopełnienie licznych obowiązków, związanych z nabywaniem etylenu pozwala na zwolnienie z podatku ak-

cyzowego. Pojawiła się więc zagadka: dlaczego firma z tego zrezygnowała? Jak się okazało, nie po raz pierwszy! Tylko jednym transportem naraziła skarb państwa na uszczuplenie w podatku akcyzowym o prawie 1 mln 265 tysięcy złotych. Sprowadzony do Polski etylen mógł zostać wykorzystany do produkcji paliw lub w celach spożywczych. Wobec firmy wszczęte zostało postępowanie karne skarbowe.

Nominowani w VII Plebiscycie Człowiek Sukcesu



w dziedzinie kultury

Piszą, rzeźbią, śpiewają



Genowefa Rakszewicz – Chyczyńska

Urodziła się w Wilnie. Z wykształcenia jest pedagogiem. Jako nauczycielka przepracowała 42 lata. Żartuje, że jej życie składa się z przeprowadzek. Po raz pierwszy przeprowadziła się przymusowo w 1945 roku z Wilna do Szczecina. Po raz ostatni trzydzieści lat temu do Łomży. Jeszcze w Wilnie zaczęła pisać wiersze i nowelki. Drukiem ukazało się jej wiele opowiadań i wspomnień, w których opisywała bogate doświadczenie życiowe. Píše powie-

ści, oparte na wątkach biograficznych. „W każdej jest trochę mnie i trochę moich bliskich na tle powojennej wędrówki ludów, w czasie której spotykałam na swojej drodze Litwinów, Żydów, Białorusinów, Rosjan, Niemców, a nawet Tatarów i karaimów. Ale dla mnie zawsze liczył się i liczy człowiek”, mówi. Jedną z tych powieści jest „Złamana lira”, jak dotąd jedyna, która w 2007 roku ukazała się drukiem. Ale nie ostatnia, zapowiada autorka.

„Dzierzbieniacy”

Zespół ludowy „Dzierzbieniacy” z Dzierzbi (gm. Stawiski, pow. kolneński) udowadnia, że tradycja i kultura są ważną częścią współczesności. Założony z inicjatywy ks. Mariana Kotowskiego, proboszcza Parafii św. Wojciecha w Porytem, kultywuje tradycję kurpiowską w obrzędach i pieśniach, zdobywając nagrody na przeglądach i konkursach w Podlaskiem. Bez instruktora „Dzierzbieniacy”, do których należą dzieci, młodzież i do-

rośli, sami opracowują scenariusze widowisk, szyją stroje, układają pieśni. Są autentyczni w tym, co robią. Jako jedyni reprezentowali niedawno województwo podlaskie w XII Słowiańskim Przeglądzie Zespołów Obrzędowych w Równem na Ukrainie. Za najważniejsze uważają poczucie wspólnoty. To ona, sprawia, że dzięki takim ludziom, jak oni, tradycja i obyczaj nie giną. Co widać na zdjęciu: są i młodzi „Dzierzbieniacy”!

Zajrzyj na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl

REKLAMA

www.rolstal.pl
ROL STAL
PAWŁOWSKI
WYROBY HUTNICZE

**PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA
TELEFONICZNIE.
TEL. (029) 745 17 00
KOM. 606 854 412**



ROLSTAL Pawłowski
ul. Różańska 45
07-300 Ostrów Maz.
tel. (029) 644 07 40
fax (029) 644 07 70
e-mail: stal@rolstal.pl

Filia
ul. Przemysłowa 3
07-200 Wyszaków
tel./fax (029) 742 40 14
e-mail: filia@rolstal.pl

Michał Selerowski

Urodził się w 1982 w Zambrowie. Już w czasie nauki w Liceum Plastycznym w Łomży błysnął talentem, wygrywając konkurs na logo szkoły. W 2003 roku zakończył edukację w łomżyńskim „Plastyku” z dyplomem specjalisty od technik graficznych. Drugi rok studiów w renomowanej warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych zakończył z wyróżnieniem. W czerwcu 2007 obronił dyplom w ASP z rzeźby z wynikiem bardzo dobrym, pod kierunkiem prof. Janusza Pastry.

„Jest laureatem drugiej nagrody w ogólnopolskim konkursie na projekt założenia rzeźbiarskiego na „Centrum Praha”. Uzyskał stypendium w „Academia di Belle Arti di Carrara” we Włoszech w ramach programu „Socrates Erasmus”.



„W ubiegłym roku podbił serca łomżan realizacją pomnika Hanki Bielickiej, który 11 listopada został odsłonięty na ul. Farnej. O swoim dziele opowiada: „Hanka Bielicka jest osobą bardzo popularną i znaną w Łomży, dlatego czułem ciężar odpowiedzialności za ostateczny efekt. Musiałem

wszystko przemysleć w najdrobniejszych szczegółach. By jak najlepiej oddać postać, charakter, pozę, zapoznałem się szczegółowo z życiorysem Hanki Bielickiej. Była pogodna, dowcipna, bezpośrednia, otwarta na ludzi. I taka, mam nadzieję, jest na moim pomniku”.

Uśmiech KONTAKTÓW



Nina Walczyk, studentka z Wilna

Dobre maniery

Łów i... zarybiaj!

Lubisz wędkować? Nic dziwnego, to jedno z najprzyjemniejszych form spędzania wolnego czasu. Dlatego nie jesteś jedynym wędkarzem na świecie!

Przede wszystkim zachowaj ciszę! Jeżeli Tobie nie przeszkadza, że przez hałasowanie nad wodą nic nie złowisz, pomyśl o innych, dla których celem wędkowania jest nie tylko łowienie ryb.

Szanuj innych. Jeżeli widzisz, że w pobliżu inny wędkarz łowi „na spławik”, a był w tym miejscu pierwszy, nie „biczuj” wody spin-

ningiem. Odejdź dalej, a na pewno Matka Natura wynagrodzi Ci to pięknym szczupakiem.

Jeszcze jedno. Nie kłusuj! Pomi- jam już nielegalne zakładanie sieci, wykorzystywanie do połowu ryb prądu lub materiałów wybuchowych, bo to, mam nadzieję, nawet nie przychodzi Ci do głowy. W całej Polsce za korzystanie z łowisk obowiązuje opłata. Pieniądze te wykorzystywane są na zarybianie, dlatego uiszczanie opłat jest obowiązkiem każdego prawdziwego wędkarza!

SALONOWIEC



Reporterzy w obronie wolności słowa

Stowarzyszenie Krajowy Klub Reportażu stanowczo protestuje przeciwko represjonowaniu niezależnych dziennikarzy na Białorusi i stosowaniu przez władze tego kraju środków przemocy wobec realizujących niezwykłe prawo każdego człowieka do wyrażania własnych poglądów oraz przekonań. Wydarzenia, do jakich doszło przed kilkoma dniami, a których ofiarą byli dziennikarze, poddawani brutalnym rewizjom, zatrzymywani i przesłuchiwanie przez tamtejsze organy bezpieczeństwa, oceniamy jako naruszenie elementarnych zasad wolności słowa. Wzywamy środki masowego przekazu w Polsce oraz innych państwach, a tak-

że międzynarodowe organizacje dziennikarskie do podjęcia zdecydowanych działań w obronie wolności mediów na Białorusi, a władze tego państwa do natychmiastowego zaprzestania represji w stosunku do reporterów i publicystów, krytycznych wobec ich poczyną.

Marek Rymuszko

prezes

Jan Paskoń

wiceprezes

Krajowego Klubu Reportażu
Warszawa

Ocena po pół roku

Od 6 miesięcy jestem stałą czytelniczką „Kontaktów”. Otrzymuję je w każdy czwartek tygodnia. Czytam od pierwszej do ostatniej strony. Wiem, co dzieje się w Łomży, Grajewie, innych miastach, w gminach i wsiaach. Przesyłam Redakcji serdeczne pozdrowienia i życzę wytrwałości.

Genowefa Mularzuk

Sośnia

(gm. Radziłów)



Delegaci mieli do rozwiązania wiele nietatwych spraw

„Dolce vita” emeryta

„Rozdaliśmy świąteczne paczki żywnościowe wartości 5,5 tys. zł, rozdzieliliśmy 13,5 tony żywności z Agencji Rynku Rolnego. Dzięki pomocy dyrektora PKPS w Łomży Mariana Knopkiewicza i Krystyny Butrynowicz nie musieliśmy jeździć po żywność do Suwałk, tylko odbieraliśmy ją w Łomży”, mówił prezes Jan Lisiecki.

W turnusach rehabilitacyjnych uczestniczyło 214 osób, a 48 wyjechało do sanatorium. Emeryci z radością przyjęli lutową uchwałę Rady Miasta, która upoważnia ich (od 70 lat) do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską.

Ale „nie tylko chlebem człowiek żyje”. Jeździli wspólnie do Warszawy, Lichenia, Grabarkia, Augusto-

wa, na grzybobrania, bawili się na potańcówkach.

To tylko wycinek z oficjalnego sprawozdania podczas Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarządu Oddziału Rejonowego w Łomży, z których wielu żyje w trudnej sytuacji materialnej, wielu potrzebuje pomocy.

Tygodnik „Kontakty” był zawsze blisko. Cztery lata temu został uhonorowany złotą odznaką. W tym roku Złotą Odznakę Honorową otrzymali: wiceprezydent Łomży Krzysztof Choiński, Krystyna Olszewska (Stare Ratowo, gm. Śniadowo), Elżbieta Grabowska (Wizna) i red. Maria Tocka.

Przysmak podlaski



Jaja ze śledziem

Składniki:

- 4 jajka
- 25 dag śledzi
- majonez
- zielona pietruszka
- ogórek kiszony

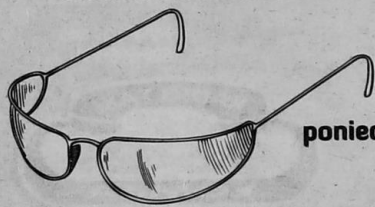
Najpierw należy wymoczyć śledzie. Następnie gotujemy jajka na twardo, przekrajamy je na po-

łówki i wydrążamy żółtka. Wymoczone śledzie mielimy z żółtkami w maszynce. Do uzyskanej w ten sposób masy dodajemy majonez i drobno posiekaną pietruszkę. Dokładnie mieszamy składniki i gotowym farszem nadziewamy jajka. Podajemy z majonezem i ogórkami kiszonymi.

Świat Okularów

Tyle rabatu, ile masz lat!

Soczewki okularowe renomowanych firm



Łomża, Aleja Legionów 39
(obok sklepu ze skuterami)
poniedziałek – piątek 9.00 – 17.00
sobota 9.00 – 14.00
tel. 0-695-344-553

Komunikat

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 1 kwietnia 2008 roku do 22 kwietnia 2008 roku) następujące wykazy:

- lokali mieszkaniowych nr 38 przy ul. Pl. Sikorskiego 2, nr 30 przy ul. 71 Pułku Piechoty 4, nr 20 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 49B i nr 35 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 58 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.
- Nieruchomości oznaczonej działką nr 412/7 o pow. 105 m2 przy ul. Pułaskiego w Zambrowie przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

POKRYCIA DACHOWE

- dachówki ceramiczne i cementowe
- blachodachówki od 24,00 brutto
- blachy trapezowe od 17,25 brutto
- orynnowania metalowe i plastikowe
- akcesoria na dach
- montaż więźb dachowych
- usługi dekarckie

(pomiar, wycena. Transport - GRATIS)

KAMIEŃ OZDOBNY

KAMIEŃ NATURALNY

- elewacyjny i ogrodowy: piaskowiec, wapień, granit, marmur, kwarcyt, serecyt, andezyt, gnejs
- kostka granitowa, kostka z piaskowca

(katalog na: www.phudomus.e-biznes.org)

KAMIEŃ SZTUCZNY

- elewacyjny - 18 wzorów

Sprzedaż za gotówkę i na raty! PHU DOMUS Łomża, ul. Piłsudskiego 88
(biurowiec PKS), tel.(086) 212 52 10; kom. 501 624 019

KOLBIS

DACHY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel./fax (0...29) 760 84 48

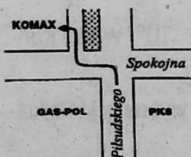
SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

Bank kawałów

– Naukowcy z Akademii Medycznej w Białymstoku skrzyżowali ostatnio nogi – opowiada student medycyny swojej dziewczynie.

– I co?

– I siedzą tak z tymi nogami za biurkiem.

– Słyszałeś, że na wczorajszym posiedzeniu rządu Donald Tusk zaproponował kompromisowy model bojkotu igrzysk olimpijskich w Chinach? – pyta kibic kibica

– Na czym ma polegać?

– Polscy sportowcy wprawdzie wezmą w nich udział, ale nie będą zdobywać medali!

– Jaka jest różnica między dwulatkiem a dorosłym facetem?

– Dwulatka można zostawić samego z nianią.

– Kto to jest człowiek? – pyta profesor po wykładzie o ogniach pokarmowych w przyrodzie.

– Człowiek to ogniwo pośrednie między spożywczakiem a sedesem

– odpowiada student biologii.

– CBA sprawdza ludzi, którzy nie zarejestrowali się na nasza-klasa.pl.

– Dlaczego?

– To proste, muszą mieć coś ukrywać.....

Spięcia

„Chłopie, zastanów się! Przecież nie chodzi o symbole, ale o to, że ludzie, robiący te pocztówki, wydobyli coś z siebie. Ta pocztówka to cegiełka dla ludzi ubogich, zagubionych. I to chyba jest ważniejsze niż to, czy wymalowany jest na niej Chrystus Zmartwychwstały, czy nie. Ja jestem niezwykle wzruszony, że prezydent lub wojewoda chcą się podpisywać na tych pocztówkach, czują, że jest w nich coś dobrego”. Tak zareagował ojciec Edward Konkol, założyciel znanego z pomocy biednym, zwłaszcza dzieciom, Stowarzyszenia Droga, na zarzut rednego Krzysztofa Stawickiego (PiS), że prezydent Białegostoku rozesał świąteczne kartki z jajkami, a nie Chrystusem. „Prezydenckie” kartki przygotowali podopieczni ojca Konkola. Radny demonstrował, że jest czujnym katolikiem, a prezydent unijnym liberałem. Nie każdego strzągącego Pan Bóg strzeże!

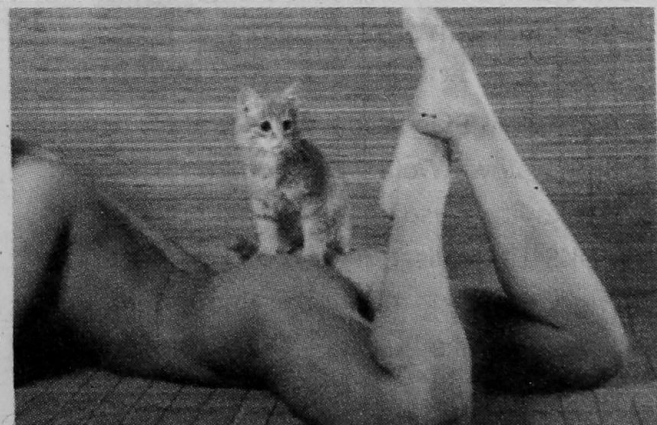
„Niejeden, co pchał się na świecznik, skończył na latarni”. Do kogo pijemy? Niech Pan nie będzie taki skromny, Panie Radny Wojewódzki, świeżo przeflancony do partii rządzącej.



Mysł tygodnia

**Czas – coś, co goni,
gdy ucieka**

Ilustrowana księga
przysłów:



nie suknią zdoła człowieka



Łukasz Obrycki ze Stawisk nie zwalnia tempa! Po wygraniu dwóch pierwszych kolejek Ligi, wygrał także trzecią! Dzięki świetnemu wynikowi otrzymuje kolejną piłkę i wyraźnie prowadzi w klasyfikacji generalnej. Na drugim miejscu jest Antoni Jesionowski z Łomży, na trzecie awansował Krzysztof Szostkowski z Kolna. Dzisiaj typujemy mecze, które odbędą się 12 – 13 kwietnia! Na kupony czekamy do 10 kwietnia (decyduje data stempla pocztowego). Pełne wyniki kolejki, najlepsza 10 typerów po trzech kolejkach oraz szczegółowy regulamin na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Najlepsi w III kolejce

1. Łukasz Obrycki (ŁKS Łomża) – 45 pkt.
2. Jan Żebrowski (ŁKS Łomża) – 35 pkt
3. Krzysztof Szostkowski (Orzeł Kolno) – 30 pkt

Ranking Ligi Unią po trzech kolejkach:

1. Łukasz Obrycki (ŁKS Łomża) – 135 pkt.
2. Antoni Jesionowski (ŁKS Łomża) – 110 pkt
3. Krzysztof Szostkowski (Orzeł Kolno) – 110 pkt
4. Jan Żebrowski (ŁKS Łomża) – 100 pkt

5. Eugeniusz Bujko (ŁKS Łomża) – 100 pkt

Włącz się!

Jeszcze nie grasz? Włącz się. Przystąpić można w każdej chwili!

Po prostu, wytypuj wyniki, wytnij kupon i przyslij do nas. Czekają wspaniałe nagrody!

Na kuponie zaznacz: liczbą „1” – zwycięstwo gospodarzy, liczbą „2” – zwycięstwo gości, literą „X” – remis. Powodzenia!

Nie możesz trafić?

Wyślij więcej kuponów!

Przypominamy, że można wysłać dowolną ilość kuponów! W klasyfikacji Ligi Kontakty uwzględnimy ten, który zdobędzie najwięcej punktów. Im więcej kombinacji, tym większa szansa na zwycięstwo!

Pomyłka

W podsumowaniu drugiej kolejki Ligi mecz Orzeł Kolno – Concordia Piotrków Trybunalski został omyłkowo zakwalifikowany jako zwycięstwo gospodarzy. Za pomyłkę i wynikające z niej błędy w punktacji przepraszamy.

Liga KONTAKTY

Imię i nazwisko.....
Adres.....
Telefon..... e-mail.....
Jestem kibicem drużyny.....

V kolejka (12 — 13 kwietnia):

- | | |
|--|-------|
| 1. Jagiellonia Białystok – Wisła Kraków (I) | |
| 2. Stal Stalowa Wola – ŁKS Łomża (II) | |
| 3. Freskovita Wysokie Mazowieckie – OKS 1945 Olsztyn (III) | |
| 4. Wigry Suwałki – Radomiak Radom (III) | |
| 5. Nadnarwianka Pułtusk – Orzeł Kolno (III) | |
| 6. Mazowsze Grójec – Warmia Grajewo (III) | |
| 7. Olimpia Zambrów – Wissa Szczuczyn (IV) | |

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

RADIO TAXI 96 21 ŁOMŻA

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA ZŁOTÓWKĘ!



Wyślij SMS na numer 7135 o treści: kts + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków).
Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto (1,22 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.

Wójt Gminy Nowe Piekuty ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej po byłej szkole, położonej w obrębie wsi Stokowisko, oznaczonej numerem geodezyjnym 66/2 o pow. 7262m2 stanowiącej własność Gminy Nowe Piekuty, Kw Nr 31961 w Sądzie Rejonowym w Wysokiem Mazowieckiem.

Nieruchomość położona przy drodze asfaltowej relacji Nowe Piekuty – Sokoly, zabudowana budynkiem murowanym wolnostojącym z użytkowym poddaszem i podpiwniczeniem, dach dwuspadowy kryty eternitem.

Powierzchnia zabudowy 377m2, powierzchnia użytkowa 536,5m2. Teren działki ogrodzony siatką metalową, wjazd na działkę utwardzony trylinką, pozostały teren wokół budynku to boisko porośnięte trawą. Do budynku doprowadzona jest sieć energetyczna, sieć wodociągowa i telekomunikacyjna, centralne ogrzewanie z kotłowni lokalnej w budynku, sieć kanalizacyjna z odprowadzeniem do szamba.

Cena wywoławcza 198.500,00zł.

Dla w/w nieruchomości z dniem 31.12.2003r. utracił ważność plan zagospodarowania przestrzennego Gminy.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium nie później niż do dnia 30 kwietnia 2008 roku. Wadium może być wnoszone w pieniądzu lub obligacjach Skarbu Państwa. Wadium wnoszone w pieniądzu w kwocie 19.850,00zł. należy wpłacić na konto: SBR Oddział Nowe Piekuty 30 8769 0002 0260 0013 2000 0060.

W razie uchylenia się nabywcy wyłonionego w drodze przetargu od zawarcia umowy wadium przepada na rzecz sprzedającego..

Oferty należy składać do dnia 5 maja 2008 roku do godz. 14⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy pokój Nr 6 w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na sprzedaż nieruchomości w Stokowisku”. Oferta powinna zawierać: imię i nazwisko i adres oferenta, datę sporządzenia oferty, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń, oferowaną cenę i sposób jej zapłaty. Do oferty należy dołączyć kopię dowodu wniesienia wadium.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 maja 2008 roku o godz. 10⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy.

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy- pokój Nr 6, lub pod numerem telefonu: (0-86) 476 15 20.

Ruszyła IV liga

29 – 30 marca ruszyła wiosenna runda rozgrywek IV ligi piłkarskiej. W inauguracyjnym meczu Olimpia Zambrów pokonała u siebie Promień Mońki 3: 0. Gole zdobyli w drugiej połowie spotkania Jarosław Modzelewski, Taras Wołyniec i Paweł Kapelewski. Wissa Szczuczyn na wyjeździe wygrała z Hetmanem Białystok 2: 0. Bramki zdobyli w pierwszej połowie Wojciech Łapiński i Paweł Świderski (z karnego). Tydzień wcześniej Wissa przegrała u siebie zaległy mecz z jesieni z Iskrą Narew 0: 3. Po tych zwycięstwach Olimpia jest 7, a Wissa 11 w tabeli.

Eliminacje tenisowe w Grajewie

We wtorek, 15 kwietnia, w hali MOSiR w Grajewie rozegrane zostaną eliminacje wojewódzkie turnieju tenisa stołowego „Mini Olympic Games”. Prawo startu mają dziewczęta i chłopcy rocznik 1996 i młodsi. Do turnieju półfinałowego awansuje 8 zwycięzców. Początek, godz. 10.00 (przyjmowanie zgłoszeń od godz. 9.30). Więcej informacji: Eugeniusz Skibniewski, tel. 086 – 272 – 87 – 07.

Wymiana w Warmii

Pracownik SM Mlekoop Wojciech Grochowski, prezes Stowarzyszenia Kibiców Warmii Grajewo Paweł Myszkowski i dyrektor KS Warmia Janusz Szumowski, zostali nowymi członkami Zarządu KS Warmia Grajewo (28 marca). Zastąpią Zarząd, który pracował ostatnie dwa lata pod kierownictwem Jana Kowalskiego. Członkami Komisji Rewizyjnej zostali Zbigniew Łaguna, Radosław Zolnik i Krzysztof Piekarski.

Zmagania zapaśników

W hali sportowej MOSiR w Grajewie odbyły się (30 marca) regionalne eliminacje do finałów XIV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w zapasach (styl klasyczny). Walczyło 76 zawodników (roczniki 1991 – 1993) z 20 klubów z Mazowieckiego, Kujawsko – Pomorskiego, Warmińskiego – Mazurskiego i Podlaskiego. Po czterech najlepszych w każdej kategorii wagowej, w tym Robert Łaguna, Damian Stachelek i Rafał Obrycki z MOSiR Grajewo, uzyskało awans do finałów, które odbędą się na początku maja w Dzierżoniowie.

Przełaje w Białaszewie

340 uczniów z 15 szkół podstawowych z powiatu grajewskiego wystartowało w niedzielę w Białaszewie w eliminacjach Mistrzostw Województwa w Indywidualnych Biegach Przełajowych dziewcząt i chłopców. Organizatorem była SP Białaszewo, sędzią głównym Andrzej Szklarzewski. Do półfinału wojewódzkiego awansowało po 15 najlepszych dziewcząt i chłopców w każdej kategorii wiekowej. Półfinał odbędzie się najbliższą sobotą, 5 kwietnia, w Turośli. Początek, godz. 10.00. (MK)

ŁKS przegrał w sobotę we Wrocławiu kolejny mecz. Z każdą przegraną zmniejszają się szanse utrzymania w II lidze. Nie czas zmienić trenera?

Rozpacz!

W sobotę (29 marca) podopieczni Witolda Mroziewskiego przegrali 0: 3 wyjazdowe spotkanie ze Śląskiem Wrocław. Była to już trzecia porażka ŁKS w rundzie wiosennej. Gospodarze od pierwszego gwizdka ruszyli do ataku i już w 9 minucie objęli prowadzenie. ŁKS próbował atakować, ale bez skutku. W drugiej połowie na boisku dominował już zdecydowanie Śląsk.

W najbliższą sobotę, 5 kwietnia, ŁKS gra w Łomży z Motorem Lublin na stadionie przy ul. Zjazd. Początek, godz. 15.00.

Czy łomżan poprowadzi trener Witold Mroziwski? Po serii nieudanych występów kibice



Przy piłce Adrian Citko (nr 22). Fot. slaskwroclaw.pl

domagają się jego głowy, ale Zarząd ŁKS jest bardzo ostrożny w ocenach, a tym bardziej w decyzjach. (MK)

Remisy w III lidze

Freskovita Wysokie Mazowieckie, lider tabeli grupy pierwszej III ligi, zremisowała w niedzielę u siebie 0: 0 z Sokołem Aleksandrów Łódzki.

Spotkanie było wyrównane, żadna z drużyn nie potrafiła narzucić własnego tempa gry i przejąć kontroli nad meczem. W drugiej części coraz śmielej poczynali sobie zawodnicy Sokoła, ale znakomicie spisywał się bramkarz Freskovity Artur Holewiński. Kilkakrotnie ratował zespół przed stratą gola.

Warmia Grajewo zremisowała w sobotę 3: 3 z Concordią w Piotrkowie Trybunalskim. Po początkowej przewadze gospodarzy i strzeleniu karnego, mimo braku Guzowskiego i Mirvy, „wilczki” w końcówce pierwszej połowy zdobyły wyrównującą bramkę. Po przerwie podwyższyli wynik na 2: 1. Niestety, drużynę Warmii osłabił Arciszewski, który uderzył piłkarza Concordii i dostał za to czerwoną kartkę. Grając do końca spotkania w dziesiątkę, Warmia strzeliła jeszcze jedną bramkę, lecz straciła dwie. (MK)

Pomóżmy Justynie

Szesnastoletnia Justyna Sawicka od dzieciństwa zmagają się z chorobą nerek. Do tego ma bardzo dużą wadę zgryzu. Powinna nosić specjalny aparat. Niestety, jej rodzice nie są w stanie zapłacić 1500 złotych. Oboje nie pracują, nie mają stałego źródła utrzymania i do spłacenia kredyt mieszkaniowy. Rodzina Justyny (ma jeszcze czworo rodzeństwa) żyje z zasiłku rodzinnego i pracy dorywczej. Pomóżmy jej!

Pieniądze można wpłacać na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”: nr 50 1020 1156 0000 7902 0007 7248 z dopiskiem „na leczenie i rehabilitację Justyny Sawickiej”.

Zamach na algorytm?

Burzliwą dyskusję wywołało wśród radnych z Komisji Edukacji, Kultury i Sportu dzielenie dotacji klubom sportowym. Od kilku lat pieniądze z miasta rozdzielane są według opracowanego w poprzedniej kadencji algorytmu, uwzględniającego znaczenie, liczebność i rangę klubu. Według niektórych radnych, algorytm faworyzuje pewne kluby. Formalny wniosek o zmianę algorytmu jeszcze nie padł, ale niektórzy radni zapowiedzieli, że nie bawem z nim wystąpią. Część działaczy klubowych uważa, że jest to odzwierciedleniem animozji w środowisku sportowym, a konkretnie tego, że trenerzy klubów sportowych zazdroszczą sobie nawzajem uzyskiwanych z kasy miejskiej dotacji. (MK)



MLEKOVITA

FIRMA ROKU*



* tytuł przyznany przez Polski Klub Biznesu

www.mlekovita.com.pl